Nr. 343 (z dod. por.). Dnia 12 grudnia. Środa. Dnia 30 listopada (12 grudnia) 1894 r.

**PRENUMERATA**
**Kurjera Warszawskiego**
wraz z dodatkiem porannym:
**W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesarstwie** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
**Za granicą**: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku, kop. 5; dodatek poranny kop 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.



***Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.***



— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu Przenajświętszego Sakramentu.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— **Jutro**, o godz. 7½ zrana, w kościele św. Marcina (po augustjańskim) odprawiona zostanie solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W poniedziałek tedy rozpoczął się wielki proces polityczny o zdradę stanu przeciw Michałowi Cebinaczowi i jego towarzyszom.

Z obszernego aktu oskarżenia wyjmujemy daty ważniejsze. Oskarżonymi są:

Michał Cebinacz, przemysłowiec z Kraljewa, lat 39; Sima Giakowicz, sekretarz powiatowy z Kragujewaczu, lat 32; Ranko Tajsicz, właściciel ziemski z Puchowa, lat 50; Aleksa Zujewicz, nauczyciel z Małej Werbicy, lat 26; Kosta Tauszanowicz, były minister, z Aleksinaczu, 40 lat, w r. 1883-im przez sąd wojenny skazany za zbrodnię polityczną rokoszu na osiem lat ciężkiego więzienia (zbiegły za granicę); Dobrosaw Ruziez, profesor, lat 40; dr. Kosta Dinicz, lekarz, lat 40; Aca Stanojewicz, drukarz, lat 41, w r. 1883-im na śmierć skazany; dr. Jasza Nenadowicz, profesor uniwersytetu (zbiegły za granicę) i Gioka Nowakowicz, emerytowany sędzia najwyższego trybunału, lat 52. Oskarżeni są o spisek i przygotowanie do rokoszu w Serbji w celu obalenia panującej dynastji Obrenowiczów, a osadzenia na tronie potomka dawnych królów serbskich, księcia Piotra Karadżordżewicza, syna zmarłego księcia Aleksandra. Wszyscy oni popełnili w ten sposób zbrodnię zdrady stanu, karaną w paragrafach 87 i 88 kodeksu karnego.

1) Michał Cebinacz przyznaje, iż zamierzał wszelkiemi sposobami, oprócz mordu, usunąć króla Aleksandra z tronu serbskiego i ofiarować go księciu Piotrowi Karadżordżewiczowi. To zeznanie zgadza się z treścią znalezionych u niego listów i dwóch notatników, własną ręką pisanych.

2) Sima Giakowicz objął zadanie dostarczenia broni i amunicji; w tym celu otrzymał od Cebinacza sto dynarów. W d. 3-im marca 1894-go telegrafował on do Cebinacza: „Za tydzień zakupię tysiąc kilo wódki. Za miesiąc dalszych 4,000 kilo." Według zeznania Cebinacza, pod wódką należy rozumieć amunicję.

3) Ranko Tajsicz stał w korespondencji tajnej z Cebinaczem. Dowodzą tego dwa listy Tajsicza, znalezione u Cebinacza, z d. 26-go lutego i 13-go marca 1894-go, w których projektuje spotkanie się z księciem Piotrem Karadżordżewiczem we wsi Presjeka w okręgu uszyckim, pół mili od granicy tureckiej. Listy te wysyłano przez osobnych posłańców, zaopatrzonych w odpowiednie znaki, stwierdzające doręczenie.

4) Aleksa Zujewicz ofiarował się wykonać osobiście i z przyjaciołmi swymi zamach na życie króla Aleksandra. Stał on również w tajnej korespondencji z Cebinaczem.

5) Kosta Tauszanowicz był według zeznań Cebinacza przewódcą i kierownikiem całego spisku. Cebinacz jeździł po kraju z listami polecającymi od Tauszanowicza, aby przygotować umysły do wypadków i zbadać ilość zapasów broni i amunicji. Przeszłość Tauszanowicza obciąża jego winę; raz już bowiem ukarany był za taką sam zbrodnię polityczną.

6) Dobrosaw Ruzicz utrzymywał korespondencję tajną z Cebinaczem. W liście z d. 12-go marca 1894-go r. donosi mu, że okrąg uszycki jest zupełnie pewnym, ubolewa nad niedostatkiem broni i prosi o przysłanie mu 2—3,000 dynarów na przygotowanie rokoszu. Uczestniczył on w zebraniu, jakie odbyło się d. 16-go stycznia 1894-go r. u Acy Stanojewicza, na którem układano plan spisku w obecności Cebinacza, Dinicza, Nenadowicza i Nowakowicza.

7) Kosta Dinicz jeździł w jesieni r. z. wraz z Cebinaczem do Wiednia, celem spotkania się tamże z księciem Piotrem Karadżordżewiczem i zamieszkał w hotelu pod fałszywem nazwiskiem Piotra Nikolicza, kupca.

8) Aca Stanojewicz wskazany jest przez Cebinacza jako uczestnik spisku; w domu jego odbywały się tajne schadzki i narady.

# Wydawnictwa gwiazdkowe.

## I.

Nakładem Gebethnera i Wolffa wyszła w ciągu roku przeróbka znanego dzieła Brehma p. t. „Królestwo zwierząt" („obrazy z życia i obyczajów świata zwierzęcego"), przyswojona naszej literaturze przez p. Stanisława Rewieńskiego. Dzieło to, obecnie gotowe, nadaje się wybornie na podarki gwiazdkowe dla starszej młodzieży, uczy bowiem dużo w formie łatwej.

Książka Brehma ogarnia całe królestwo fauny, bo: zwierzęta kręgowe, członkowate, robaki, mięczaki, szkarłupnie, jamochłonne i pierwotniaki. Podzielona na siedem głównych działów, z których każdy obejmuje osobny „typ", rozpada się ona na mnóstwo poddziałów, obrabiających poszczególne klasy i rzędy.

Nasza literatura posiada już kilka dobrych podręczników zoologicznych, oryginalnych i tłumaczonych, żaden jednakże nie ułatwia tak nauki, jak „Królestwo zwierząt". Nie same tylko daty, cyfry i określenia podaje Brehm, lecz przeplata wiadomości naukowe opisami przygód myśliwskich, wziętych z życia. Znany podróżnik niemiecki albo widział sam malowane zwierzęta, polował na nie, przypatrywał się osobiście ich obyczajom, albo też czerpał z opowiadań innych badaczów.

Osobiste wrażenia, obserwacje i wnioski Brehma odbierają „Królestwu" ową oschłość formy, przywiązaną zwykle do dzieł naukowych.

Książkę czyta się tak łatwo i z takiem zajęciem, iż zapomina się o jej dużej objętości. Liczne ilustracje nie szkodzą oczywiście barwnemu wykładowi.

Pomiędzy wydawnictwami gwiazdkowemi Gebethnera i Wolffa, przeznaczonemi na rok bieżący, należy się główna uwaga utworom oryginalnym—nowościom w ścisłem rozumieniu.

Nowością jest „Podróż bez pieniędzy" p. Władysława Umińskiego, młodego autora, który dowiódł już w roku ubiegłym niezwykłego talentu do beletrystyki fantastycznej.

Jakiś polak, dr. Mirski, ukończywszy studja uniwersyteckie, postanowił „przespacerować się" trochę po świecie szerokim. Wypadek zdarzył, iż użył podróży awanturniczej w całem tego słowa znaczeniu.

W pobliżu wyspy Sumatra musiał okręt, który wiózł Mirskiego, zawinąć do przystani w celu naprawienia uszkodzonych masztów. Korzystając z postoju, wybrał się nasz ziomek razem z innym podróżnym, z włochem Vernim, na przejażdżkę po rzece z zamiarem zapolowania na krokodyle.

Z początku wiodło się awanturnikom, chciwym silnych wrażeń, bardzo dobrze. Zabili kilka krokodylów i już postanowili wracać do okrętu, kiedy plany ich pokrzyżowała przygoda szczególnego rodzaju.

Chcąc zachować skórę krokodyla wyjątkowej długości, przywiązali potwora za łapy do tyłu łódki. Grube lijany kokosowe zastąpiły im powrozy.

Zadowoleni z wyprawy, gawędzili wesoło, kiedy ich gwałtowne wstrząśnienie czółna pozbawiło równowagi.

— Krokodyl ożył—zawołał włoch i rzucił się do tyłu, aby przeciąć sznury, łączące potwora z łódką. Zanim jednak zdążył uwolnić statek od niebezpiecznego balastu, poszedł pod wodę razem z całą załogą.

Przygodzie tej zawdzięczają mali czytelnicy „Podróż bez pieniędzy" p. Umińskiego.

Kapitan okrętu, nie doczekawszy się pasażerów, przekonany, że padli ofiarą krokodylów, podniósł kotwice i odpłynął, zabierając bagaże Mirskiego i Verniego. Bez pieniędzy, które zostały w kajucie, w kuferkach, ujrzeli się nagle podróżni nad wybrzeżami Sumatry, podobni do ptaków niebieskich, skazanych na własną przemyślność.

Ptaki niebieskie umieją sobie radzić, dopóki mają dziób, oczy i zdrowe skrzydła. Nikt nie żąda od nich zapłaty za obiad, kolację i za nocleg. Obce im są potrzeby, komorne, bilety kolejowe i rachunki kupieckie. Każde pole zastawia dla nich biesiadę obfitą, każde drzewo przyjmuje ich chętnie w gościnę.

Nie tak dobrze dzieje się na ziemi królowi stworzenia. Chociaż ma być panem wszystkiego, co żyje, musi on płacić za wszystko, co go żywi.

Złodziejem nazywa się filozof, któryby chciał naśladować zwierzęta. Skibki chleba nie może człowiek wziąć bez prawa do niej, powietrza nie wolno mu używać na cudzej łące. Ktoby chciał mieszkać w lesie, na polu, na ulicy, pod płotem chociażby, ten dowiedziałby się rychło, że las, pole, płot mają swojego właściciela.

Niemoc człowieka bez pieniędzy rozumie się najlepiej w obcym kraju. U siebie, w domu, w stronach rodzinnych da sobie ubogi, pozbawiony środków do utrzymania, jeszcze radę, ale na obczyźnie czuje odrazu całą nicość króla stworzenia. Słabszym, nikczemniejszym od najsłabszego, najnikczemniejszego zwierzęcia jest „pan świata", gdy się znajdzie przypadkiem bez pełnej portmonetki na bruku obcego miasta. Nawet prawa do uczciwości odmawiają mu wtedy bliźni.

A jednak obyli się bohaterowie p. Umińskiego doskonale bez pieniędzy, chociaż nie z Pacanowa do Warszawy, lecz z głębi Azji do Europy przez Amerykę wracali. Zwiedzili Sumatrę, brzegi Chin, Japonję, popłynęli do Ameryki, dostali się do Europy, polując po drodze na krokodyle i orangutangi, i walcząc z rozbójnikami chińskimi. Cała ta podróż kosztowała ich tak mało, że mogli powiedzieć śmiało, że odbyli ją darmo.

Jak to uczynili, dowiedzą się mali czytelnicy z dziełka p. Umińskiego, zasługującego jako książka podróżnicza na szczere uznanie. Autor opowiada tak żywo, jak gdyby był sam owym Mirskim i polował osobiście na tygrysy i krokodyle. Opisując ludzi i kraje, pamięta on ciągle o nici powieściowej, trzymając uwagę czytelnika do ostatniej kartki w napręźeniu.

9) W równy sposób oskarżeni są skutkiem zeznań Cebinacza prof. Jasza Nenadowicz i Gioka Nowakowicz. Znaleziono ich listy do księcia Piotra Karadżordżewicza.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, że oskarżeni umówili się pomiędzy sobą o wykonanie czynu wysoce zbrodniczego, noszącego w sobie wszystkie znamiona określone w kodeksie karnym zbrodni stanu, aczkolwiek do dnia odkrycia spisku nie przystąpili jeszcze do jego wykonania. Wszystkie owe znamiona zbrodni stanu, jakich kodeks karny wymaga, są tutaj nagromadzone, a mianowicie: większa liczba osób; zmowa pomiędzy niemi; wspólny, jasno wytknięty cel zmiany dynastji; a wreszcie solidarne współdziałanie wszystkich spiskowych, dążących do tego celu.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Michał Cebinacz, Ranko Tajsicz, sędzia kasacyjny Nowakowicz, prof. Ruzicz, kierownik drukarni radykalnej Stanojewicz, doktor medycyny Diniez, sekretarz powiatowy Gjakowicz i Zujewicz. Nieobecnymi są Nenadowicz i Tauszanowicz, którzy zbiegli za granicę.

*Br. Z.*

# Sprawy rolnicze.

## VI.

Rozpatrzenie tedy cyfr, zgromadzonych przez statystykę Towarzystwa kredytowego ziemskiego, świadectw innych, z tego samego źródła płynących, doprowadza nas do powtórzenia wniosku, który przed trzema laty wypadł z liczb naszych: stan rolnictwa groźny, pomoc rychła niezbędna.

Ale przed trzema laty mógł ktoś moim liczbom nie ufać, mógł pocieszać się tem, że nie są one kompletne, że obrachunki pełniejsze zaprzeczą ich wynikom. Dziś wątpliwości żadnych mieć nie można.

Zwrócić należy uwagę, że przesilenie rolne albo, mówiąc ściślej, zły stan majątkowy hypotecznej własności ziemskiej nie jest pojedynczym objawem ogólnego stanu ekonomicznego w kraju. Świeżo wydana urzędowa statystyka ludności wykazuje, że pomimo emigracji, epidemji i roku wyjątkowego nieurodzaju (1891) w ciągu ostatnich lat trzech przyrost ludności w Królestwie Polskiem wynosił 2,2%, t. j. liczbę rzadko gdzie spotykaną.

Jakkolwiek zresztą jest, nikt twierdzić nie zechce, że przemysł nasz i handel znajdują się w takim stanie, w jakim widzimy rolnictwo. Jest to okoliczność bardzo ważna. Dźwiganie jednej gałęzi wytwórczości byłoby połączone z wielkiemi trudnościami. Wobec jednak ogólnej, względnej chociażby tylko pomyślności, daleko łatwiej znaleźć środki ratunku i mieć pewność, że one będą skuteczne.

Przed laty trzema wykazywaliśmy, że podaż ziemi wzrosnąć musi i ze względu na odłużenie i wskutek praw o cudzoziemcach, popyt zaś na nią osłabnie: nabywcy z zachodu nie przyjdą, bo im nie wolno. Przepowiednia nasza sprawdziła się. Z przytoczonych wyżej liczb Towarzystwa widzieliśmy, że idzie na sprzedaż coraz więcej ziemi po co raz niższych cenach.

Tu w znacznej mierze spoczywa jądro kwestji. Skoro niepodobna liczyć na kupców z zewnątrz, należy myśleć o stworzeniu nabywców miejscowych. Akcja ta wskazana jest i ułatwiona przez naturalny bieg rzeczy, to jej gwarantuje powodzenie. Włościaniu ziemi pożąda i nabywał ją chciwie, dopóki mu starczyły oszczędności jego.

Wytworzyła się sytuacja taka: własność większa marnieje, dewastuje się, bo przy braku nabywców zlikwidowanie interesów wczas jest trudne, nieraz niemożliwe. Włościanin z kawałka roli własnej wyżywić się nie jest w stanie, w dewastującym się majątku sąsiednim zarobku nie znajdzie, a siły jego, zdolność i chęć do pracy przepadają.

Jednocześnie Towarzystwo kredytowe ziemskie gromadzi kapitały, które w kasach jego spoczywają bezczynnie, a więc i bezużytecznie dla kraju.

Jest zatem wszelka możność wytworzenia ruchu ekonomicznego, który odrazu usunie wiele fatalnych objawów, podniesie rolnictwo, przysporzy krajowi bogactwa, a może i obywateli.

Wszystko nietylko wskazuje, ale nakazuje Towarzystwu kredytowemu zająć się z największą energją i pośpiechem dostarczeniem środków małej własności ziemskiej. Wymaga tego dobro Towarzystwa, wymaga pomyślność kraju. Bez tego własność rolna krytycznych interesów swoich nie poprawi, bo żadne wysiłki, żadne reformy nie dźwigną cen ziemi, gdy jej nie będzie miał kto nabywać.

Ożywiony tem przeświadczeniem, obliczyłem przed laty trzema, iż rachując najskrupulatniej, na własność drobną, nieobjętą tabelami likwidacyjnemi, udzielić można co najmniej 18 miljonów pożyczki. Świeżo wydana statystyka urzędowa*) przekonywa, że obliczenie i wniosek z niego były zbyt umiarkowane. Z danych urzędowych wypada, że w r. 1887-ym

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| | 56,334 | włościan | posiadało | 1,000,510 mórg |
| | 53,554 | drobnej szlachty | „ | 1,152,960 „ |
| | 4,232 | mieszczan | „ | 519,603 „ |
| Razem | 114,120 | osad | z przestrzenią | 2,673,037 mórg |

własności drobnej, *nieobjętej tabelami likwidacyjnemi*. Szacując ją, jak przed laty trzema, tylko po 30 rs. za morgę, otrzymamy z górą 80 miljonów rs., co pozwala na udzielenie *co najmniej* 40 miljonów pożyczki.

Obok tego mamy 25,142 osady z przestrzenią 8,842,952 mórg nadanych Ukazem i cały ten obszar 11 przeszło miljonów mórg nie ma innego kredytu, jak pożyczki u lichwiarzów różnego rodzaju—wykazują to przytoczone przez nas badania p. Makiejewa.

Czy przy takim stanie rzeczy mogą interesy rolnictwa być w stanie pomyślnym? W starania o zorganizowanie kredytu dla posiadłości drobnej należało włożyć całą energję, trzeba było z niczem niezrażającym się uporem wyzyskać wszystkie środki, wszystkie drogi. A tymczasem znowu lat kilka minęło i o jednem nawet usiłowaniu nie słyszeliśmy.

*Jan Bloch.*

*) Główniejsze dane ze statystyki rolnej w gubernjach Królestwa Polskiego.

# Wiadomości zagraniczne.

*Wiedeń*, 9-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

**(Buda-Peszt.)**

Byłem w Peszcie w sprawach dziennikarskich. Odległość od Wiednia pociągiem pośpiesznym wynosi pięć godzin tylko, a przecież przybywa się do zupełnie odmiennego świata. Nie myślę twierdzić, że Węgry są ideałem państwa, że idzie tam wszystko jaknajlepiej; w porównaniu jednak z Wiedniem znalazłem tam tyle rzeczy, których tutaj brak, znalazłem w całym usstroju państwa i stosunków taką żywotność, że się z przyjemnością Węgry odwiedza i ze zdumieniem ogląda postępy i ulepszenia, pod wieloma względami na amerykańską skalę. Stałem hasłem dla Węgier jest obecnie milleanium, obchód tysiącletniego istnienia państwa, połączony z wystawą i otwarciem bramy żelaznej na Dunaju; chwilowem hasłem jest na razie przesilenie polityczne.

Stolica przygotowywa się na milleanium z pośpiechem energicznym. Wygląd miasta jest już w całem słowa tego znaczeniu stateczny, a wrażenie wielkości potęguje się wskutek położenia. Wielkie ulice i wielkie bulwary przerzynają miasto we wszystkich kierunkach, niema wcale ześrodkowania ruchu i interesów w jednej dzielnicy, wynikają ztąd wielkie odległości; kto ma interesy w jednem lub drugiem ministerjum, w klubach, w redakcjach, a pilno mu, musi ciągle używać rączych fiakrów, żeby czasu nie tracić i terminów nie chybić.

Tramwaje i omnibusy krążą we wszystkich kierunkach na wskroś miasta, nie po obwodzie tylko, jak to jest w Wiedniu; dla ułatwienia połączeń stworzono także ulicę okólną (Ringstrasse), po której krążą tramwaje elektryczne. Do milleanium będą wszystkie tramwaje zamienione na elektryczne, a nadto budują tramwaj podziemny, elektryczny, pod kilkoma głównemi ulicami, a w połączeniu z dworcami kolejowemi. Są to olbrzymie roboty, które, jak również budowa i przebudowa domów wywołują wielki ruch w interesach i dają zarobek. Jakkolwiek Wiedeń co do mody, gustu, architektury wywiera wielki wpływ na Peszt, jednakże wpływ ten nie przejawia się, jako niewolnicze naśladownictwo; wystawy sklepów są jaskrawsze, barwniejsze, czasem reklamowo-krzykliwsze,

Rozumie się, iż do dzieł tego rodzaju nie przykłada się miary logiki i t. zw. prawdopodobieństwa. Rzeczą ich zająć, pobudzić fantazję, uczyć w sposób przyjemny. Dokonał tego p. Umiński i dlatego wywiązał się rzetelnie z zadania, jakie sobie postawił.

Dziełko w połowie podróżnicze zawdzięczamy także nowemu pisarzowi dla „wieku młodocianego, p. Edwardowi Nałęczowi, którego nazwisko spotykamy po raz pierwszy na karcie tytułowej oryginalnej książki.

P. Nałęcz oprawił treść egzotyczną w ramy swojskie. Nie nad brzegami Sumatry rozpoczyna się jego opowiadanie p. t. „Zblizka i zdaleka”, lecz w naszym kraju.

Pierwsze kartki dziełka p. Nałęcza opowiadają dzieje znane, bardzo znane. Bo któż nie słyszał, nie czytał o rodzinie szlacheckiej, wychodzącej z majątku dziedzicznego? Fakt to tak u nas częsty, iż stał się prawie banalnym mimo swojej tragiczności.

Nowe jest tylko zakończenie optymistyczne powieści p. Nałęcza. Jego Sulimscy wracają po latach kilkunastu do majątku, co się chyba bardzo rzadko dzieje. Bankruci, dorobiwszy się, odkupili wieś przodków i odrodzili się zupełnie.

Obraz niedoli Sulimskich, pokutujących za winy przodków na bruku miejskim, przeplótł autor listami z podróży, odbytej przez najstarszego syna podupadłej rodziny.

Nowy pisarz zapowiada się bardzo dobrze. Jego narracja płynie łatwo, żywo, obrazy łączą się w całość plastyczną. Styl wytworny, dość często subtelny, nadaje się do powieści w szerszym stylu, do studjów psychologicznych.

I p. Stefan Gębarski wydał tomik dla „wieku młodocianego”. Jego „Chatka pod lasem” jest wiązanką „opowiadań i wierszów”, zamkniętych komedyjką p. t. „Na wakacjach”. Drobiazgi te nie odznaczają się ani oryginalnością pomysłu, ani żywością opowiadania. Nie zawsze zdaje sobie autor sprawę z sytuacyj, które maluje. Myśliwy uśmiechnie się, odczytawszy jego „Przygodę młodego myśliwego”, komedjopisarz zaś zabawi się nieudolnością jego jednoaktówki. Okrasę tomiku stanowią zręczne wierszyki, przeplatające często prozę.

Pani Teresa Jadwiga, znana młodym czytelnikom z lat dawniejszych, przygotowała na gwiazdkę bieżącą „Dziedziców Otoka”, powieść, osnutą na tle życia wiejskiego.

Niewesołą spuściznę odebrała 18-letnia Terenia po rodzicach. Roztrwoniwszy znaczną część majątku, państwo Otoccy odeszli w krainy, w których nie potrzeba ani jeść, ani pić, i zostawili młodej dziewczynie nietylko zaszarganą wieś, ale nadto obowiązek wychowania małego Kazia.

Z obowiązku tego wywiązuje się energiczna panna zaszczytnie. Oczyszcza majątek, wychowuje brata rozumnie i opiekuje się w końcu jego dziećmi, gdy i jego śmierć zabrała.

Niesłusznie przeznaczyła pani Teresa Jadwiga dzieło swoje dla dzieci. I starsi czytelnicy odniosą z niej korzyść, „Dziedzice Otoka” bowiem są powieścią społeczną w rozumieniu właściwem.

Praca dwóch autorek złożyła się na dziełko pedagogiczne p. t. „W ogródku dziecięcym”. Panie Jadwiga Warnka i Ludwika Jahołkowska zebrały dla dzieci wiązankę zabaw, marszów i piosenek”, zaopatrzywszy je używanemi powszechnie melodjami. Autorki korzystały z wzorów obcych, przeważnie Köhlera, jak się przyznają w przedmowie, którego ładniejsze gry przełożyły na język polski i przerobiły lub naśladowały wiersze swojskie, uprzystępniając ich treść dla umysłów dziecięcych.

„Ogródek dziecięcy” obejmuje pięć działów: 1) pieśni wstępne, 2) pieśni pożegnalne, 3) piosenki rozmaite, 4) marsze, 5) zabawy. Najbogaciej przedstawia się dział ostatni, zawiera bowiem siedemdziesiąt trzy drobiazgów.

Nietylko dzieci zabawią się „zabawami, marszami i piosenkami”, bo wesoło usposabia między innemi wierszyk następujący:

Czy powiecie nam, chłopczyki,
Jak się śmieją chrabąszczyki?
Hum, hum, hum, hum, itd.
Tak się śmieją chrabąszczyki,
Hum, hum, hum. hum itd.

*

Czy powiecie, nam chłopczyki,
Jak to mówią chrabąszczyki?
Rum, rum, rum, rum i t. d.
Tak to mówią chrabąszczyki:
Rum, rum, rum, i t. d.

Jeszcze więcej bawi następujące dzieło sztuki rymotwórczej:

Gdybym była zając mały,
Skakałabym przez dzień cały,
Tam, gdzie pola, las i krzaki,
By nie złapał mnie zwierz jaki.

Byłoby dobrze, gdyby rymotwórcy z zawodu oglądali wiersze i wierszyki, przeznaczone dla dzieci, ta bowiem strona wydawnictw gwiazdkowych wytrzymuje rzadko nawet pobłażliwą krytykę. Czyta się najczęściej w książeczkach obrazkowych takie dziwolągi, iż niewiadomo, co z tym fantem począć.

Niedbalstwa wierszorobów dla „wieku młodocianego” nie tłumaczy wcale brak krytycyzmu czytelników „młodocianych”. Należy ucho młode przyzwyczaić do sensu i rytmu.

Z dawniejszych wydawnictw dziecinnych czy dziecięcych — bo może być czasami i tak i tak—ustrojonych w nicowaną sukienkę, należy zwrócić uwagę na „stare, jak świat” a mimo to zawsze świeże i wonne opowiadania Pauliny Krakowowej „Wspomnienia wygnanki” (wydanie szóste) i „Pamiętniki młodej sieroty” (wydanie piąte) ukazały się znów na rynku księgarskim.

I książeczki nieodżałowanej Marji Julji Zaleskiej, autorki „Wieczorów czwartkowych”, niezastąpionej dotąd przez nikogo pisarki dla dzieci, doczekały się nowych wydań. Jej „Listki i ziarnka” i „Iskierki” ukazały się w odświeżonej sukience.

*Teodor Jeske-Choiński.*

w urządzeniach zaś wewnętrznych domów i lokalów publicznych jest mniej udawania, mniej *gschnasu*, niż to bywa w Wiedniu. Granit, cios, marmur, własne produkty, są nierównie więcej używane; urządzenia kawiarni, restauracyj jest mniej proste; solidność materjałów, rzeźby drewniane i kamienne, dekoracje, opony, firanki w barwach tłumionych, ściany i plafony ozdobione malowidłami, freskami, przez prawdziwych artystów; wszystko to świadczy o nadzwyczajnym wzroście przemysłu własnego, który ze strony państwa i władz cieszy się szczególną opieką.

Wiedeń słynął dotąd z ilości i jakości kawiarni; otóż w tej mierze prześcignął go już Peszt, a kawiarnia New-York (w tym samym gmachu mieści się i klub dziennikarski Otlon) nie ma sobie równej w Europie. Lokal jest wysoki na dwa piętra, tworzy jedną całość, ale w niej jest sal kilka, przedzielonych kolumnami, gankami, po schodach wychodzi się do sal i pokojów otwartych na wewnątrz, gankami otoczonych, w załomach nisze i loże otwarte, w których grona i towarzystwa znajomych mogą się rozgaszczać wygodnie i swobodnie, a przecież nie są zamknięte, mają widok otwarty na cały lokal.

Do wspaniałości miasta przyczynia się w pierwszym rzędzie samo położenie, wielki Dunaj płynie przez środek miasta, cały ruch żeglugi i handlu odbywa się w mieście, a w górach Budy, po drugim brzegu roztacza się urocza panorama z zieleni, gmachów i willi. Tam wznosi się pałac królewski, nakształt Hradczynu w Pradze, a obecnie ulega także przeistoczeniom. Od dołu, od Dunaju, wznosi się nowy, dwupiętrowy mur z ciosów, niby podwalina okalająca piwnice o trzypiętrowej wysokości. Ponad murem na pochyłościach ogrody królewskie i trzy skrzydła gmachów. Model gipsowy umieszczony w osobnym domku przedstawia przyszłą całość, która będzie wykończona. Twierdze, warownie, istniejące jeszcze na skałach budzińskich, zostaną zamienione na instytucje publiczne, są bowiem zbyteczne; niepodobna wyobrazić sobie, żeby jeszcze z tych skał było kiedy potrzeba odpierać obce najazdy.

Życie w Peszcie jest w ogóle znacznie tańsze, niż w Wiedniu; mianowicie mięso, drób, dziczyzna; droższe są węgle. Ryby z Cisy, z jeziora Balaton, są powszechnym, wybornym pokarmem, niemniej jak i morskie ryby i scampi z Quernero. Kuchnia węgierska jest kosmopolityczna; niektóre tylko potrawy przyrządzane na osobliwy sposób, z użyciem papryki, są właściwością bardzo smakowitą. Co do napojów przeważa oczywiście wino, ale ktoby chciał użyć na starem winie węgierskiem, owem *Hungariae natum-Poloniae educatum*, to wcale go nie dostanie. Węgrzy piją wina lekkie, bo i te wystarczają, żeby się dostroić do muzyki cyganów.

Cyganie grają w *każdym* lokalu, hotelu, a po każdym kawałku prymas, albo solista, obchodzi gości z talerzem i zbiera grosze. To już powszechny obyczaj, który nikogo nie razi, nikt też groszy nie odmawia, bo każdy rad jest słyszeć tę szczególną, przejmującą muzykę. Piwo bawarskie zgoła tu nie panuje; wszędzie jest tylko jedno, lekkie, przyjemne piwo; jest to tutaj napój uboczny, nie główny. Ruch, życie trwa póżno w noc; z teatrów udają się tłumy do restauracyj i do zakładów rozrywkowych, które są bardzo liczne, coraz liczniejsze w przewidywaniu napływu gości z całej Europy na wystawę.

Oto pierwsza garstka spostrzeżeń, do których naprędce dodam jeszcze wzmiankę, że sława piękności węgierek wcale nie jest przesadzona. I na tym punkcie są Węgry niesłychanie dumni i zadowoleni. O innych rzeczach i ludziach następnie. *A.*

*

*Berlin*, 10-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

**(Sezon koncertowy.—Nekrologja.—Zima.)**

W sobotę, d. 8-go b. m., występował w sali Bechsteina znany tu już pianista p. Włodzimierz Pachmann. Krytyka tutejsza uznaje go za wirtuoza, pełnego temperamentu i odznaczającego się śmiałem, a zawsze pełnem zrozumienia traktowaniem dzieł muzycznych szczególnie Chopina i Liszta. „Variations" Beethovena nie umiał p. P. nadać właściwego kolorytu. Natomiast udały się przedziwnie „caprice" es-moll Mendelssohna, utwory Liszta i z chopinowskich „etiuda" Ges-dur i „nocturn" es-dur.

Wczoraj, w niedzielę, również w sali Bechsteina występował ponownie Broniś Hubermann wobec licznie zgromadzonej publiczności. Grał trudną suitę Joachima Raffa z cechującą go swobodą i pewnością; allegro było świetne, a arja i largo oddane z takiem uczuciem, tak śpiewnie, że trudno przypuszczać prawie, aby tak grał chłopczyna 10-letni. Jeszcze więcej w tym względzie zachwycił Hubermann arją Bacha. Nie można wymagać lepszej od dorosłego interpretacji. Że w niektórych miejscach znać było, iż młodziutki artysta skupia uwagę całą na instrument swój, nie lekceważąc trudności technicznych, zaszczyt mu to przynosi, świadcząc, iż talent ten wrodzony przy pilności swej zdoła doprowadzić daleko. Arcydziełem techniki były następnie „Tańce hiszpańskie" Sarasatego, a w drugiej części—Jota Navarra—okazał młody artysta tyle zrozumienia zmiennej rytmiki, tak się przejął zadaniem subtelnego wycieniowania przejść i charakteryzacji tekstu, że podziwienie słuszne wywołał. Na końcu dodał jeszcze, folgując życzeniom oklaskującej go licznie publiczności, dwie rzeczy nad program: mazurkiem Wieniawskiego, odegranym z brawurą skończoną, pochwycił wszystkich za serca.

Towarzyszący na fortepianie p. Józef Szulc, warszawianin, wywiązał się ze swego zadania pięknie; nie tak dobrze śpiewaczka z Chrystjanji, p. Knagenhjelm. Materjał niezły, głos obszerny dość, ale za mało szkoły, brak pewności na każdym prawie kroku ucierpiał. Pierwsze dwie piosenki Brahmsa najmniej się udały, z następnych dobre były: Franza „Kołysanka" i jedna z piosenek Tauberta. W wyższych partjach głos miły, w niższych nie przemawia do uczucia.

Zmarli tu dwaj znani, cenieni muzycy, obaj nagle. W sobotę padł po wypowiedzeniu mowy przy jakiejś uczcie prof. Jul. Alsleben, pianista, przez lat przeszło 25 prezes Towarzystwa „Tonkünstler-Verein" i nauczyciel w królewskim instytucie muzyki kościelnej. D. 7-go zaś b. m. zmarł tknięty paraliżem prof. Wieprecht, mistrz na oboju, nauczyciel królewskiego konserwatorjum i muzyk nadworny.

Od trzech dni mamy tutaj mgłę, której pozazdrościćby nam mogła stolica nad Tamizą. Zawisła przed okiem opona mglista a gęsta. Przedmioty nawet z najbliższego otoczenia rysują się w nieokreślonych, fantastycznoch konturach. Jak zamglone gwiazdki świecą płomienie gazowe latarni wśród drzew, pokrytych gęstą koroną szronu. Wczoraj i dzisiaj pierwsze mieliśmy mrozy, dochodzące do czterech stopni niżej zera. To też już sport łyżwiarski zaczyna się rozwijać na sztucznych torach lodowych, w różnych miejscach zaimprowizowanych. Największą przestrzeń obejmuje ślizgawka, urządzona na placu dawniejszej wystawy włoskiej, tuż obok dworca zoologicznego. Stoi tam jeszcze Wenecja cała, łuk trjumfalny Konstantyna itd. Rojno tam obecnie od łyżwiarzy i łyżwiarek, flirtujących przy świetle elektrycznem. *K.*

*

*Paryż*, 8-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

**(«Nieśmiertelni»: zmarły i nowy.—Syn Carnota.—Hece prasowe.)**

Jak było do przewidzenia, członkiem akademji francuskiej na miejsce Leconte de Lisle'a obrany został Henryk Houssaye, człowiek względnie młody, bo urodzony w roku 1848-ym. Mając lat 19, wydał on „Historję Apellesa", studjum o sztuce greckiej; co prawda podejrzewano wówczas, że miał współpracowników; później odznaczył się „Historją Alcybijadesa", w końcu, niedawno, historją roku 1814 i 1815-go. Entuzjastyczne uwielbienie dla Napoleona, ktore w tem dziele okazał, usunęło go nawet od fotela po Taine'ie, o który się starał, gdyż obawiano się, że mowa chwalebna, zwykle poświęcana przez nowych akademików swym poprzednikom, będzie zamało pochlebna dla ostrego krytyka Napoleona.

Tym razem jednak Henryk Houssaye, którego dziad jeszcze był, dodajmy w nawiasie, prostym chłopem na południu Francji—obrany został jednogłośnie, bo na 30-tu obecnych akademików otrzymał głosów 28, a 2 pozostałe były puste. Dwaj konkurenci: jakiś nieznajomy publicysta z prowincji Clarens i Emil Zola nie otrzymali ani jednego głosu. Dla autora „Lourdes" porażka to straszna, gdyż zwykle około 11 głosów, z Coppée'm i Meilhac'iem na czele, grupowało się około niego. Jak pisałem, niewczesna podróż do Włoch i wyrazy uznania dla kraju, który omało nie był jego ojczyzną", odsunęły od niego na ten raz przynajmniej wszystkich stronników. Nadzieję mieć jeszcze można, gdyż dwa fotele znów wakują; Duruy'a i Ferdynanda Lessepsa.

Umarł wczoraj Paweł Foucher, wiceprezes stowarzyszenia dziennikarzy paryskich, ceniony w ostatnižh czasach feljetonista, niegdyś naczelny redaktor pisma *National*. Był on republikaninem umiarkowanym, lecz bardzo gorącym polemistą, co spowodowało nawet kilka głośnych pojedynków. Zostawił też kilka romansów, jak „Prawa kochanka" itd. Wiktor Hugo był jego wujem.

Drugi okrąg wyborczy departamentu Beaune po śmierci swojego deputowanego, dra Guéneau, proponuje kandydaturę Ernestowi Carnot, drugiemu synowi poprzedniego prezydenta rzeczypospolitej; zapewniają, że Carnot przyjmie propozycję.

Silne wrażenie wywołało nagłe aresztowanie Kamila Dreyfusa, naczelnego redaktora pisma *la Nation*. Spodziewano się jakiegoś wypadku od paru dni, gdyż w więzieniu Mazas przygotowywano pokoje, a p. Doppfer prowadził energicznie swoje śledztwo, ale nie myślano, że to padnie na wpływowego i energicznego redaktora. Znowu umiarkowany radykał—t. zw. przez opozycję *radicalo-oportunistes*—pod kluczem! Człowiek to jeszcze młody, bo zaledwie 40-letni, a odegrał już wybitną rolę i miał jeszcze karjerę przed sobą. Po wojnie 1870-go r. został prywatnym sekretarzem osławionego później Wilsona, a gdy ten ostatni otrzymał nominację na podsekretarza przy ministerjum finansów—szefem jego biura. Później poróżnił się z protektorem, zaczął pisywać do radykalnej *Lanterne* i założył *Nation*, pierwszy pięciocentymowy dziennik wieczorny, w którym pisywało kilku Dreyfusów.

Przez osiem lat, od r. 1885—1893-go, był deputowanym z Paryża i miał widoki na tekę finansów lub—wojny. Miał dwa pojedynki z antysemitami Mozès'em i Drumondem. Był, jednem słowem, jedną ze znakomitości bulwarowych. Za co go komisarz Clément we drzwiach kawiarni bulwarowej wziął za kołnierz, jeszcze dobrze niewiadomo. Jedni powiadają, że za szantaż przeciw domom gry *à la* Portalis; inni—i to jest najprawdopodobniejsre—że skutkiem skargi pewnego kupca marsylijskiego, któremu obiecał za 4000 fr. gotówką skłonić dystylatorów Veil-Picardów do cofnięcia skargi o fałszerstwo produktów ich firmy, ale pieniądze wziąwszy, o obietnicy zapomniał; inni wreszcie, że za szantaż względem blacharzy Allez. Ministerjum wojny zamówiło u tej firmy spory zapas kotłów do wody; bracia Allez dostawili je, ale okazało się, że kotły były fałszowane, nie trzymały grubości blachy i zawierały metale szkodliwe dla zdrowia. Zwrócono je firmie, żądając nowych; firma odesłała te same, nieco przerobione, aby nie były poznane. Ztąd proces, około którego znów krążyć zaczęły kruki dziennikarskie, szukając żeru. Zdaje się, że ponieważ firmie Allez zależało na tajemnicy, na milczeniu prasy, więc zręczni pożywili się nieźle; ekspert sądowy wykrył w książkach ślady wydatków niedość uzasadnionych. W powietrzu też wiszą nowe areszty, zupełnie jak za Panamy.

Jak za Panamy też, zapewniają, że Portalis mógłby być aresztowany z łatwością, ale że—nakształt drugiego Herza lub Artona—wczas zaopatrzył się w dowody przeciw ośmiu wpływowym deputowanym, którzy kiedyś mieli wziąć łapówkę od kompanji kolei południowych, i że ci deputowani, w obawie o swoją skórę, robią gwałtowne starania, aby byłego redaktora *XIX Siècle* pozostawiono w spokoju. Jedno z pism zapewniało nawet wczoraj wieczorem, że Portalis spaceruje sobie po bulwarach, i zamieściło interview z nim...

Za com kupił, za to sprzedaję te—jeśli nie całkiem prawdziwe, to bądźcobądź wysoce charakterystyczne opowieści. Że sporo czytelników pism radykalnych—szczególniej z klas ludowych—święcie im wierzy, to fakt.. *K.*

*

*Rzym*, 5-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

**(Zola u króla i królowej.)**

Emil Zola, który za powrotem swoim z Neapolu prosił o posłuchanie u królestwa obojga dla siebie i żony, otrzymał je rychlej, niż się spodziewał. Król dnia 1-go b. m. przyjął oddzielnie Zolę samego w swoim gabinecie i rozmawiał z nim przez pół godziny. Jeden z wieczornych dzienników tutejszych podaje ustęp z tej rozmowy, której treść, jak mogę dodać, była mu udzielona przez Zolę samego, ciągle tutaj żyjącego z dzieninkarzami włoskimi, co jego paryskich kolegów przyprowadza do wściekłości. „Włochy, rzekł gość francuski, cudów dokazały po swojem zmartwychwstaniu. Uczyniły w ciągu 40-tu lat to, co Francja zdołała uczynić zaledwie w ciągu lat stu. Widzimy sławne starodawne miasta całkiem odnowione i zamienione w przemysłowe, widzimy nieistniejące przedtem kanały, pierwszorzędną marynarkę, a stolicą tych Włoch Rzym, ognisko wszystkich oświat. Italja jest pięknym i wielkim krajem!..." „Szkoda tylko — odparł smutnie król—że wy, francuzi, nie chcecie tego uznawać." I dalej narzekał na opłakany błąd części prasy francuskiej nieustannie napadającej na tę Italję, która chce żyć w pokoju ze wszystkimi i zapewnił, że Crispi nie jest wcale nieprzyjacielem Francji, jak to dzienniki francuskie powtarzają kłamliwie.

D. 4-go zaś, to jest wczoraj, królowa Małgorzata przyjmowała Emila Zolę z żoną, i przez całą godzinę zatrzymała ich u siebie. Wypytywała się pani Z., która jest bardzo wykształconą osobą, jakich wrażeń doznała w ciągu podróży we Włoszech, a osobliwie w wycieczce do Neapolu, zkąd oboje wracali, tudzież na wyspę Capri i na Wezuwjusz. Mówiła potem z Zolą o Francji, o Paryżu, o okolicach paryskich, gdzie leży Medan, miejsce pobytu Zoli. Chciała wiedzieć z jego ust o sposobie, w jaki zbiera i przygotowuje wzory i studja do swoich opisów towarzyskich oraz obyczajowych, i być uwiadomioną dokładnie o mnóstwie szczegółów dotyczących dzieła, które ma napisać o Rzymie.

Opuszczając Kwirynał, państwo Zola udali się do ministra spraw zagranicznych, barona Alberta Blan, z którym długo rozmawiali o Rzymie, sztukach pięknych i literaturze.

Zola wyjechał dziś pociągiem odchodzącym do Florencji. *D.*

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Birż. wied.* donoszą, iż z inicjatywy deputacyj szlacheckich z różnych gubernij, które bawiły w ostatnich czasach w Petersburgu, powstał projekt utworzenia tamże liceum agronomicznego szlacheckiego, imienia w Bogu spoczywającego Cesarza Aleksandra III-go.

= *Birż. wied.* zamieszczają bliższe szczegóły o wypracowanych przez ministerja spraw wewnętrznych i finansów zasadach nowego opodatkowania handlu i przemysłu na rzecz miast oraz instytucyj ziemskich.

W Królestwie Polskiem projekt ustanawia następujące przepisy: Pobierany będzie od ustanowionych norm podatku państwowego od handlu i przemysłu podatek dodatkowy od przedsiębiorstw kredytowych, handlowych i przemysłowych oraz osobistych zajęć procederalnych: a) na rzecz m. Warszawy—od przedsiębiorstw i zajęć osobistych, prowadzonych w Warszawie z wyjątkiem handlu roznosicielskiego, przyczem podatek w całości przechodzi na rzecz miasta; b) na utrzymanie sądów gminnych i na rzecz szarwarku gubernjalnego — od wszystkich przedsiębiorstw i zajęć osobistych, prowadzonych w obrębie miast i powiatów. Przytem podatek dodatkowy na utrzymanie sądów gminnych i na szarwark postanowiono zaliczać do ogólnych dochodów ministerjum finansów, które w porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych i sprawiedliwości asygnować będzie rocznie odpowiednie sumy.

= *Russk. wied.* zamieszczają szkic tymczasowych przepisów, opracowanych przez ministerjum rolnictwa i dóbr państwa w kwestji wyznaczania emerytur i zapomóg robotnikom, pracującym w zakładach górniczych rządowych w razie nieszczęśliwych wypadków. Przepisy te zasługują na uwagę ze względu na znajdujący się obecnie w radzie państwa projekt ogólnej odpowiedzialności fabrykantów za śmierć i kalectwa robotników. Przepisy ministerjalne składają się z czterech części: 1) emerytury wydają się samym poszkodowanym, wdowom po nich i sierotom; 2) chorobę, kalectwo lub śmierć robotnika stwierdza protokuł sporządzony przez naczelnika górniczego wspólnie z policją lub świadectwo lekarza rządowego; 3) dla oznaczenia wysokości emerytury bierze się pensja średnia za ostatnie trzy lata; 4) emerytura, wypłacana wdowie, kasuje się z chwilą wyjścia jej zamąż; dzieciom, z chwilą, gdy zaczynają pracować na siebie.

= Według informacyj dzienników petersburskich, projekt ministerjum finansów o $^1/_4$% podatku od żeglugi rzecznej został zawieszony do czasu rozstrzygnięcia kwestji organizacji komitetów rzecznych.

= *Warsz. Dniewn.* donoszą z Petersburga, że informacje gazet tamtejszych co do projektu, ażeby grunty włościańskie przechodziły w drodze spadku tylko na syna najstarszego, pozbawione są wszelkiej podstawy.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Z uwagi na zbliżający się termin wykupu patentów handlowych i w celu uniknięcia utrudnień napotykanych corocznie przy opłacie w magistracie w ostatnich dniach terminu, polecam pp. komisarzom cyrkułowym uprzedzić wszystkich handlujących i przemysłowców, aby postarali się zawczasu wnieść przypadającą należność. Po upływie terminu polecam niezwłocznie przystąpić do sprawdzenia, czy wszyscy handlujący i przemysłowcy posiadają patenty, o tych zaś, którzy otworzą zakłady swoje bez patentów, sporządzać protokuły w porządku wskazanych w §§ 350 i 359 i protokuły te przesłać miejscowemu inspektorowi podatkowemu. Nadto ponieważ przy dokonanych w r. b. rewizjach w lokalach, w których wyrabiane jest lub sprzedawane wino rodzynkowe, okazało się, że wiele z tych lokali utrzymywanych jest nieporządnie, brudno i wilgotno, zalecam dopilnować, aby zakłady pomienione, o ile się nie dadzą uporządkować, przeniesiono do d. 13 stycznia 1895-go r. do innych lokalów."

= Według sprawozdania urzędu lekarskiego, zamieszczonego w *Gaz. polic.*, przebieg chorób zakaźnych w okresie miesięcznym był następujący: chorowało 483 osób, a z tej liczby zmarło na ospę 10, szkarlatynę 77, odrę 20, tyfus brzuszny 9, wysypkowy 2, błonicę 71, różę 4, koklusz 8, krwawą dysenterję 25, cholerę azjatycką 13, gorączkę połogową 12 i na inne choroby zaraźliwe w wykazie nie wymienione 18, razem 269, czyli przeszło 55%. Pod względem dzielnic miasta szkarlatyna szerzyła się epidemicznie na ulicach: Wołowej, Karmelickiej, Żórawiej, Alei Róż, Kawęczyńskiej, Konwiktorskiej, Nalewkach, Chmielnej i Solcu; odra na placu Saskim, Kościelnej, Chmielnej i Bugaju; tyfus wysypkowy na Szerokiej; błonica: na Dobrej, Ślizkiej, Krochmalnej, Twardej, Chmielnej i Grzybowskiej.

= Z dokonanych na rynkach i bazarach miejskich 482 analiz mleka wykryto 110 garncy mleka uznanego wskutek różnych domieszek i zapraw za złe. Było to mleko dostarczone przez producentów z okolicy podmiejskiej. Systematyczne analizy doprowadziły już do pewnych wniosków, a mianowicie, że mleko, przywożone w naczyniach hermetycznie zamkniętych, opatrzonych w etykiety wskazujące obory, jest prawie zawsze dobre. Natomiast mleko, sprzedawane przez przekupniów i pachciarzy na miarę, nader często bywa podejrzanej dobroci, co dowodzi, że nie producenci, lecz już handlarze dokonywają różnych zafałszowań.

= W dniu wczorajszym wyjechał do Odessy naczelnik sztabu odeskiego okręgu wojennego, jenerał-major Sacharow.

## = Z literatury.

* Dowiadujemy się, że p. Leopold Méyet pracuje obecnie nad źródłową monografją rodziny Juljusza Słowackiego, opartą na dokumentach rodowych, sądowych i archiwalnych, zbieranych skrzętnie od lat kilku.

Ciekawa ta praca, rzucająca wiele światła na rodzinne i majątkowe stosunki wielkiego poety, ukaże się w druku już w pierwszej połowie r. p.

* W zeszycie wrześniowym czasopisma *Nord und Süd* p. Bronisława Neufeldówna pomieściła w przekładzie własnym znaną a przepiękną perełkę literacką Sienkiewicza, „Bądź błogosławiona" (*Sei gelobt*).

* Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż książka dra Alberta Coste p. t. „*Les phénomènes psychiques occultes, état actuel de la question*" została już spolszczona; przekładu dokonano z wydania drugiego, znacznie powiększonego.

* Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że dzieło dra Ira Remsen: „*Einleitung in das Studium der anorganischen Chemie*" tłumaczy na język polski p. Mieczysław Centnerszwer, student uniwersytetu lipskiego.

* W numerze 7-ym czasopisma berlińskiego *Zukunft* znajdujemy pod godłem „*Audiatur et altera pars*" ciekawy artykuł księcia Antoniego Sułkowskiego, członka izby panów, p. t. „*Die Polen von heute*".

## = Z teatru i muzyki.

* Jutrzejsze afisze zapowiedzą: w teatrze Wielkim „Otella" Verdiego z udziałem po raz pierwszy występujących: pani Bonaplate-Bau i p. Cardinalego, w Rozmaitościach „Poskromienie złośnicy" Szekspira, wreszcie w Małym operetkę Audrana „Konik polny i mrówka" z debiutującą po raz drugi p. Heleną Bogorską.

* P. Rufin Morozowicz złożył dyrekcji teatrów warszawskich komedję oryginalną w trzech aktach p. t. „Cały los", z zamiarem wystawienia jej na scenie teatru Małego.

Sztukę wysłano do oceny prezesa teatrów, jenerała Karandiejewa, i reżysera Śliwińskiego, bawiących obecnie w Berlinie.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 380, Rozmaitości 378 i Małym 533.

= Pogadanka.

Wczorajsza, szósta z rzędu pogadanka pomologiczna p. Edmunda Jankowskiego była przeważnie poświęcona uprawie śliw.

Najbardziej i najchętniej uprawianą u nas śliwą jest węgierka, z powodu jej dobroci na surowo i nadawania się na wyrób powideł oraz suszu.

Prawidłowe wielkie sady węgierkowe są nieliczne (Otwock i Sycymin), przeważnie zaś mamy gęsto zarosłe śliwniki.

Nowe śliwniki warto zakładać tylko na odpowiednim gruncie, więc na madzie i próchnicy, a w ziemiach mokrych, np. torfowych, sadzi się na kopczykach, które p. Jankowski szczegółowo opisał.

Trzeba również zwrócić uwagę na blizkość fabryk suszu lub powideł, aby mieć zbyt śliwek w większych partjach.

Następnie mówca dawał wskazówki, dotyczące opakowania śliwek przy wysyłce, rozmnażaniu śliw i wymieniał inne odmiany wielkoowocowe do hodowli handlowej.

Z kolei nastąpiły objaśnienia, dotyczące brzoskwini i moreli.

Brzoskwinia w naszym klimacie, jak wykazały liczne próby, nie może być w znaczeniu handlowem pod gołem niebem hodowana.

Za to morela, zwłaszcza siewki w wąwozach sandomierskich i na wzgórzach wapiennych, udaje się wybornie i duże daje plony.

P. Jankowski dochodzi do wniosku po opisie hodowli moreli, że owoc ten można z wielką korzyścią uprawiać i wstrzymać, a przynajmniej ograniczyć przywóz moreli z zagranicy. w wielkiej ilości do różnych przetworów używanych.

Słuchaczy była pełna sala pałacyku w Bagateli.

Pojutrze, w piątek, odbędzie się pogadanka o wielkiej hodowli handlowej grusz.

= Na odzież dla ubogich.

W następujących sklepach odbywać się będzie jutro przy asystencji uproszonych dam sprzedaż z ustępstwem rabatu na rzecz „Rozdawnictwa odzieży dla ubogich":

W firmie Wilhelm Boye—rękawiczki, galanterja (Nowy Świat 45) panie: Stanisławowa Cygańska z córkami, Adolfowa Wróblewska z córką Ludwiką i panną Franciszką Leszczyńską.

W firmie Michalski—rękawiczki (Świętokrzyska 17) panie: z Gosławskich Abramowiczowa z córkami i z Szydłowskich Zaleska.

W firmie Wiśniakowski—gry i zabawki (Trębacka 4) panie: z Tomorowiczów Jadwiga Paschalis-Jakubowiczowa z córką Heleną i panną Marją Stummer.

W firmie Z. Waśniewski—rękawiczki (Szpitalna 4) pani Seweryna Tymowska z panną Wandą Sarosiek.

= Bazar ruchomy.

Na rzecz kolonij letnich w dalszym ciągu sprzedaż odbędzie się:

w d. 13-ym w składzie rękawiczek, galanterji i konfekcji Chojnackiego (Marszałkowska 113) i w magazynie obuwia Pawła Zagrodzińskiego Marszałkowska 112.

Firma F. Schlager ofiarowała na kolonje rs. 20.

= Jeziorna—Warszawa.

Dla kolei wilanowskiej z rokiem przyszłym rozpoczyna się nowa era.

Jak wiadomo, inicjator jej, inż. Huss, oddawna już nosił się z myślą rozszerzenia jej działalności, przez przedłużenie istniejącej obecnie linji aż do Jeziorny.

Tak pomyślane przedsiębiorstwo mogło jednak pozyskać realną finansową podstawę tylko o tyle, o ile oprócz czynienia zadość przyjemności zaspokajałoby nadto poważniejsze potrzeby, a więc służyło za arterję, przynoszącą pożytek handlowi i przemysłowi.

Niezbędnem więc uzupełnieniem kolei wilanowskiej było połączenie jej z arterjami komunikacyjnemi Warszawy, a pierwszym krokiem w tym kierunku zrobionym było doprowadzenie w roku zeszłym linji tramwajowej do rogatki mokotowskiej.

Następnie inżenier Huss opracował projekt połączenia krańcowego punktu linji wilanowskiej, t. j. rogatki mokotowskiej, ze stacją towarową kolei wiedeńskiej.

Projekt ten, przedstawiony zarządowi miasta i przezeń zaakceptowany, zakomunikowano Towarzystwu tramwajów warszawskich, któremu z mocy kontraktu służy pierwszeństwo w budowie wszelkich komunikacyj tramwajowych w obrębie miasta.

Jak się obecnie dowiadujemy, to ostatnie Towarzystwo projekt p. Hussa zaakceptowało i zobowiązało się wybudować niezwłocznie linję Mokotów — stacja towarowa wiedeńska i oddać ją do eksploatacji w lipcu 1895-go r.

Tak więc pomysł p. Hussa, którego skromnym zaczątkiem była kolej wilanowska, niebawem już wejdzie w zupełności w życie i stanie się poważnem przedsiębiorstwem, a zarazem niezbitym dowodem, czego silna wola i wytrwałość przy niewielkiem nawet poparciu ze strony kapitalistów dokazać mogą.

= Surowica.

Delegatem, który wyjechał za granicę celem studjów nad surowicą, jest dr. Władysław Janowski.

Donosząc o tej delegacji w numerze wczorajszym, mylnie podaliśmy nazwisko dr. J.

Dr. M. Jakowski, z powodu zajęć w Warszawie, miasta naszego w tych czasach nie opuszcza.

= U wioślarzy.

Z inicjatywy komitetu Towarzystwa wioślarskiego odbędzie się jutro pierwsze zebranie familijne.

Takie same wieczorki odbywać się mają co czwartek przez sezon zimowy.

= Stara sługa.

Do rzadkich osobników zaliczają się dziś starzy wierni słudzy.

Jedną z takich, ś. p. Julję Górecką, pochowano dziś na cmentarzu powązkowskim.

Górecka przez 54 lat pozostawała w służbie u jednej rodziny państwa Górskich.

Przyjęta początkowo jako piastunka, u najmłodszego członka rodziny, którego sama wypiastowała, p. Wojciecha Górskiego, przełożonego zakładu naukowego, przebyła ostatnich lat kilkanaście.

Jako dozorczyni sypialni pensjonatu, była kochaną i szanowaną przez wszystkich chłopców.

Państwo Górscy uważali starą sługę za członka rodziny, bo też Górecka przez swoją wierność i przywiązanie zupełnie na taką miłość zasługiwała.

= Metoda poglądowa.

Do jakiego stopnia niektórzy właściciele zakładów rzemieślniczych zapominają się nieraz względem swoich podwładnych, świadczy osądzona świeżo przez sędziego pokoju 19-go rewiru m. Warszawy sprawa następująca:

U majstra kowalskiego, Wacława Szczepańskiego, służył od kilku miesięcy w charakterze podmajstrzego Józef Wieczorek, który aczkolwiek dość był pojętnym w kunszcie kowalskim, niemniej często odbierał napomnienia w sposób... mniej łagodny.

Majster, a było to przed kilkoma tygodniami, wszedł do warsztatu i znalazł Wieczorka przy nieodpowiedniej wrzekomo pracy, zniecierpliwiony zaczął w spo-

gburowaty wymyślać pomocnikowi swemu, a otrzymawszy odpowiedź niegrzeczną, zastosował doń... metodę poglądową.

Polegała ona na tem, że Szczepański, chwyciwszy tylko co wyjęte z ognia i silnie rozpalone żelazo, jął był niem tak wywijać po plecach i rękach Wieczorka, że ten z bólu zemdlał, a następnie odprowadzony został do lekarza, celem opatrunku.

W czynności tej dopomógł Szczepańskiemu syn jego Walery, który bił W. po głowie.

Dodajmy zaraz, że W., przeleżawszy w domu dłuższy czas, pozbawiony był możności zarobkowania i obecnie jeszcze ma ślady poparzeń na rękach i doznaje bólu, co mu utrudnia pracę.

Sędzia pokoju, nie uwzględniwszy tłumaczeń oskarżonych (ojca i syna), skazał majstra na 2 miesiące, a syna jego na 5 dni aresztu policyjnego, przy zasądzeniu od nich 60 rs.

= Kradzieże.

Pod № 10-ym przy ul. Piwnej w mieszkaniu W. Kołdubowskiego skradziono futro i rozmaitą garderobę, lecz uchodzącego z łupem złodzieja ujęto. — Aleksander Oraczewski z pod № 20-go przy ul. Nowy Świat oskarżył swego terminatora B. H. o ucieczkę i kradzież narzędzi jubilerskich, oraz kawałka srebra; B. H. wskutek przedsięwziętego śledztwa zatrzymano. — Alfonsowi Corongio skradziono w obrębie gmachu cyrkowego przy ul. Ordynackiej zegarek № 47,923. — Nocy wczorajszej ze stajni Jana Posiadłowskiego za rogatką jerozolimską wyprowadzono parę koni, oraz skradziono uprząż na cztery konie, razem wartości około 400 rs.; złodzieje spełnili kradzież wówczas gdy furman, Teofil Legesz, nie nocował w stajni.—Z mieszkania M. Rosenberga pod № 54-ym przy ul. Chłodnej, które otworzono za pomocą wyłamania zamków, zostały skradzione różne przedmioty złote, wartości przeszło 150 rs.

= Przy pracy.

Wczorajszego wieczora w fabryce wyrobów metalowych pod № 69-ym przy ul. Wroniej ślusarz, Antoni Fijałkowski, podłożył nieostrożnie prawą rękę pod koło maszyny właśnie w ruch puszczonej.

Jakkolwiek maszynę natychmiast zatrzymano, palce zostały wyrwane.

Fijałkowskiego, po dopełnionym opatrunku, odwieziono do mieszkania pod № 51-ym przy ul. Ogrodowej.

= Awanturniczy punkt.

Co wieczór, zwłaszcza po północy, w alei Jerozolimskiej, między ul. Bracką a Nowym Światem, przechodnie narażani są na zuchwałe zaczepki ze strony różnych awanturnic, którym towarzyszą podejrzane indywidua.

Nocy dzisiejszej pp. G. i S., brutalnie zaczepieni, zwrócili się do policjanta.

Wypadałoby koniecznie podobnym napaściom w pryncypalnym punkcie miasta tamę położyć.

= Z tramwaju.

Wczoraj na ul. Nalewki młodszy dozorca rewirowy, Jakub Jakucki, wyskakując z tramwaju, upadł i prawa noga dostała się pod koło.

Poszwankowanego, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do mieszkania.

= Odnalezione dziecko.

W dniu wczorajszym Ludwika Szamińska, utrzymująca magle na Szmulowiźnie, została zawiadomiona, iż córeczka jej, 4-letnia Michalina, która zniknęła bez wieści jeszcze w połowie października, znajduje się we wsi Kępa, u kolonistki Wójcikowej.

Szamińska niezwłocznie udała się we wskazane miejsce.

Dziewczynka odrazu matkę poznała.

Wójcikowa tłumaczyła się, iż Michalinę spotkała płaczącą na drodze w pobliżu rogatki radzymińskiej i zabrała dziecko do siebie.

Kolonistka w wydaniu dziewczynki stawiła opór i zażądała od Szamińskiej 30 rs.

Naturalnie, iż matka dziecko odebrała, lecz sprawę o wynagrodzenie oddano na drogę sądową.

+ Echa kaliskie.

Korespondent nasz pisze d. 10-go b. m.:

„Projektowana przez Towarzystwo dobroczynnosci w nadchodzącą sobotę i niedzielę „Gwiazdka" świetnie dla kasy Towarzystwa się zapowiada.

Panie: Bolewiczowa, Bochoniczowa, Bogdaszewska, Bryndza, Drecka, Domażyrow, Grąbczewska, Grossowa, Herburt-Hejbowiczowa, Kożuchowska, Merklowa, Rymarkiewiczowa i Zawadzka z całem poświęceniem, chodząc w dni mroźne i słotne po domach, zbierały ofiary i doszły do rezultatów nieprzewidzianych, zebrały bowiem około 400 rs. w gotowiznie i mnóstwo fantów wartości rs. 200.

Przedmioty te przeznaczone są na tombolę, która będzie głównem urozmaiceniem „Gwiazdki".

Koncert Towarzystwa muzycznego odbył się w dniu wczorajszym.

Chór męski po raz pierwszy odśpiewał „Naszą Hankę" Zeleńskiego.

Piękny ten utwór wykonany był dość starannie, większy jednak zasób pracy, włożonej w wystudjowanie tej pieśni, przyczyniłby się do wydobycia, zwłaszcza w części drugiej, wielu niewyzyskanych efektów.

Oprócz tego chór męski śpiewał „Kozaka" i „Radę" Moniuszki, „Pieśń majową" i „Zażegnanie burzy".

Zasłużonem powodzeniem cieszył się kwintet Malat'a p. t. „Wiejskie obrazki", wykonany wybornie na instrumentach smyczkowych i fortepianie.

Jako solistka wystąpiła amatorka p. K., która dość miłym głosem odśpiewała trudną arję z „Łucii" oraz banalnego i przestarzałego walca „L'Estasi" Schobera.

Deklamował z humorem i powodzeniem p. Przedp."

+ Bazar.

Z Radomia piszą pod d. 9 ym grudnia:

„W uzupełnieniu podanej przeze mnie wiadomości o urządzanym bazarze gwiazdkowym ślę wam jeszcze kilka szczegółów.

Na odbytem w dniu dzisiejszym posiedzeniu komitet ostatecznie zadecydował, aby otwarcie bazaru nastąpiło w dniu 15-ym b. m., t. j. w nadchodzącą sobotę.

Bazar trwać będzie tylko 3 dni.

Komitet dokłada wszelkich możliwych starań, aby uświetnić zabawę, a tem samem ściągnąć jaknajwięcej publiczności.

Miejscem bazaru obszerna sala teatralna resursy; przy bocznych jej kolumnach urządzone zostaną sklepy przez p. Marję Herdinową oraz pp.: Feliksa Cieszkowskiego, Leona Jakubowskiego, Aleksandra Haertla, Adama Cybulskiego i Józefa Grodzickiego.

Towarzystwo dobroczynności wystąpi z własnym okazałym sklepem.

W sklepach obowiązki honorowe sklepowych do sprzedaży na zmianę pełnić będą panie: Jarzyńska, Michalska, Suligowska, Roguska, Wolicka, Przychodzka, Przyjałkowska, Wróblewska, Wisłocka, Z. Karschowa, Przyłęcka, Stankowska, Wyżykowska, Teodorowa Karschowa, Cieszkowska, Kowalska, Kaszkadamowa, Potapowa, Czyczerinowa, Wikenhagenowa, Müllerowa, Załuska, Fr. Haertlowa, Saska i Próchnicka.

W sklepach nadto pełnić będą dyżury pp.: Jarzyński, Niepokojczycki, Woszczyński, Trzebiński, Karwacki, Walewski, Przyłęcki, Młocki, Jul. Trzebiński, J. Karsch, dr. Piątkowski, Glogier, Grodzicki, Jackowski, Nowakowski i Zadarnowski.

Ruch targowy rozpoczynać się będzie codziennie od godz. 5-ej po południu i trwać do 9-ej wieczorem.

Dla urozmaicenia zabawy komitet przygotowywa bardzo wiele niespodzianek, między innemi obszerny transparent, wyobrażający dom zarobkowy, wykonany przez malarza Kopińskiego.

Przypuszczamy, że publiczność nasza pośpieszy na bazar, aby poprzeć cel tak szlachetny, jak obrócenie osiągniętego funduszu na rozpoczęcie robót około budowy domu zarobkowego."

+ Echa płockie.

Korespondent nasz z Płocka pisze pod d. 11-ym grudnia:

„W sobotę d. 15-go b. m. w teatrze miejscowym odbędzie się koncert wokalno-muzykalny na korzyść Towarzystwa dobroczynności.

W koncercie tym udział biorą wybitne siły amatorskie.

W tymże kocercie wystąpi śpiewaczka p. W. z Warszawy.

Na odbytych w ubiegłym tygodniu wyborach w Towarzystwie lekarskiem na prezesa tegoż Towarzystwa na lat trzy wybrano ponownie dra Marcina Ehrlicha, wiceprezesem inspektora lekarskiego dra Zinowicza-Kaszczenko. Sekretarzem jest p. Z. Perkhal.

Towarzystwo lekarskie otrzymało wspaniały dar od dra Romualda Pląskowskiego z Warszawy; mianowicie bibljotekę z 1120 dzieł składającą się o 1738 tomach.

Pomiędzy innemi znajduje się tu dziełko Hauera wydane w r. 1693-im p. t. „Skarbiec ekonomji ziemiańskiej".

Nadto dr. P. ofiarował Towarzystwu pewną sumę na kupno szaf do tejże biblioteki.

Wodociągi miejskie już w ruch puszczono; wody jednak do czasu oczyszczenia rur, co potrwa dni kilka, brać niemożna.

Młyn parowy funkcjonuje już od dni kilku.

Światło elektryczne przy wodociągach wielu ciekawych ciągnie nad Wisłę.

Przyznać bo trzeba, że obecnie nadwiśle wspaniały wieczorem przedstawia widok.

Straż ogniowa ochotnicza ubiegłej niedzieli odbyła ostatnią próbę.

Na próbie tej, poprzedzającej dzień imienin naczelnika straży p. K. Drojeckiego, straż, oceniając działalność solenizanta dla dobra straży, wręczyła mu puhar.

Towarzystwo dramatyczne p. Sarnowskiego, od przybycia do Płocka, t. j. d. 23-go września do dnia 1-go listopada dało 23 przedstawienia, przeważnie z operetek złożone."

+ Zabójstwo w celu rabunku.

Przed kilku tygodniami *Kurjer* w rubryce drobnych wiadomości doniósł o osądzeniu przez sąd okręgowy warszawski sprawy 18-letniego mieszkańca wsi Menia, gminy Cegłow, pow. nowomińskiego, Józefa Zychowicza, oskarżonego o umyślne zabójstwo sąsiadki swojej 59-letniej staruszki Józefy Borzymowej—w celu rabunku.

Sprawa ta przyszła obecnie w drodze apelacji pod rozpoznanie 2-go departamentu karnego izby sądowej warszawskiej, gdzie między innemi wyjaśniono, że Zychowicz zdawien dawna już zdradzał myśl zgładzenia B. ze świata, utrzymując, iż „baba ta już nikomu nie jest potrzebną" i że lepiej by było, aby pieniędzmi jej podzielili się ci, którzy ich bardziej potrzebują.

Śledztwo wykazało, że wyrachowania młodego zbrodniarza były mylne, B. bowiem, aczkolwiek uchodziła w kole swoich znajomych za zamożną kobietę, miała w majątku swoim tylko ...28 rs. 42½ kop., a przynajmniej tyle tylko znalazł u niej morderca po dokonanem zabójstwie, więcej zaś pieniędzy śledztwo nie ujawniło.

Izba sądowa, z uwagi na to, że oskarżony żadnych nowych dowodów na swoje usprawiedliwienie nie złożył i że oskarżenie w 1-ej instancji najzupełniej stwierdzone zostało, utrzymała w swej mocy wyrok sądu okręgowego, skazujący Zychowicza na 8 lat ciężkich robót i osiedlenie w Syberji na zawsze.

+ Zbrodnia.

Włościanie wsi Kłucko, pow. koneckiego, przechodząc zrana w d. 5-ym b. m. szosą, spostrzegli w dole, napełnionym wodą, wystające nogi trupa kobiety.

Jak się okazało, były to zwłoki 23-letniej Chai Szejerowej, mieszkanki tej wsi, która żyła w ciągłej niezgodzie z mężem swoim Szlamą Szejerem.

Przeprowadzone natychmiast śledztwo stwierdziło, iż mąż dopuścił się zbrodni, po której spełnieniu zdołał zbiedz.

Dotychczas go nie odszukano.

+ Pożar.

Wieś Psary, pow. kozienickiego, była widownią groźnego pożaru w d. 7-ym grudnia, o godz. 5-ej zrana.

Ogień powstał w oborze, a ztąd przedostał się na szereg sąsiednich budynków, między innemi ogarnął 12 stodół, napełnionych zbożem, zacieśnionych w jednem miejscu, które, pomimo energicznej akcji ratunkowej, zgorzały do szczętu.

Jedynie zdołano ocalić dwa domy mieszkalne, na które ogień przedostał się i zajął dach i boczne ściany.

Pastwą płomieni stały się wszystkie nieubezpieczone narzędzia rolnicze i gospodarskie, znajdujące się w stodołach, oszacowane na sumę rs. 1,210.

Spalone budynki asekurowane były w ubezpieczeniu rządowem na sumę rs. 1,460.

Ogólne straty, jakie poniosło kilkunastu włościan, sięgają kilku tysięcy rubli.

Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem parobka, Stanisława Wojtasika, którego pociągnięto do odpowiedzialności.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 13-go grudnia wypłacana będzie należność za wylosowane d. 13-go września numery pożyczki premjowej ruskiej z r. 1866-go drugiej emisji, a mianowicie: z wygraną wyłącznie w Banku państwa, a do amortyzacji w Banku państwa, jego kantorach i oddziałach.

— Do d. 13-go grudnia wydział wojskowy przy magistracie warszawskim będzie przyjmował deklaracje na wynajęcie od d. 1-go lipca r. p. na użytek wojska obszernych domów w całości lub częściowo.

— D. 13-go grudnia, o godz. 10-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja *in plus* przez opieczętowane deklaracje na dzierżawę sklepu № 4-ty z dwoma pokojami i piwnicą w domu miejskim pod № 406/7 na czas od d. 1-go stycznia r. p. do d. 1-go lipca r. 1898-go. Licytacja zacznie się od sumy rocznej rs. 2130. Wadjum wynosi rs. 213.

# Ze świata.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 10-ym b. m.: „Dwa z rzędu występy Modrzejewskiej przepełniły teatr. Pochlebnem dla zarządu sceny jest, iż licznie zebrana publiczność, wobec wirtuozowskiej gry gościa, nie dostrzegła dysonansów w otoczeniu grających, jak również, iż wystawa sztuk była trafną i ładną. Obok Modrzejewskiej, doskonałej w obu granych sztukach: „Jak się wam podoba" Szekspira i „Gnieździe rodzinnem" Sudermanna, miała sposobność się odznaczyć Siemaszkowa, świeżo zaangażowana z teatru lwowskiego, Kotarbiński, rzadko używany w rolach odpowiednich naturze talentu, i Sobiesław, z mężczyzn najdawniej pracujący na scenie krakowskiej. W ogóle szereg występów Modrzejewskiej ma zapewnione powodzenie, które na miejscowe stosunki świetnem nazwać można.—Loterję gospodarczą w przededniu wigilji urządzają jak w latach ubiegłych na rzecz ubogich miejscowych Zuzanna księżna Czartoryska z panią Elizą Pareńską. Zabawa ta jest stałem źródłem dochodu dla ubogich. W ubiegłych latach dzieciom uczęszczającym do szkół ludowych a ubogim rozdawano obiady bezpłatne. Obecnie zaprowadzona została w szkołach tych t. zw. nauka jednorazowa, to jest iż po południu dzieci nie chodzą do szkoły, lecz mogą podążyć wprost do domu. Z tego względu ta forma dobroczynności ulegnie zmianie lub całkiem będzie zaniechana. — Staraniem Towarzystwa prawniczego odbędzie się szereg odczytów, właściwiej fachowych konferencyj, w kwestji nowej proce-

dury sądowej cywilnej austrjackiej. Na zebranie zaproszeni są do sali obrad rady miejskiej bez wyjątku wszyscy prawnicy miejscowi.—Urządzane dawniej w salonach wystawy sztuki w Sukiennicach koncerty wieczorne ustały z chwilą opuszczenia Krakowa przez p. Zygmunta Cieszkowskiego, który dał im inicjatywę. Obecnie zarząd „Lutni" śpiewackiej postanowił wznowić te koncerty, lecz nie w salach wystawy sztuki, lecz w Towarzystwie strzeleckiem, które rozporządza wielką salą.—W światku artystycznym przedmiotem ustawicznych dyskusyj jest niezałatwiona dotąd kwestja reorganizacji szkoły sztuk pięknych i obsadzenie posad: dyrektora, po ś. p. Matejce, oraz kilku profesorów. Wszystkie w tej kwestji wiadomości, z Wiednia nadchodzące, nie okazały się prawdziwemi."

## BAŃKI MYDLANE.

Od dyletantyzmu do artyzmu jest krok jeden, ale dyletant nigdy tego kroku nie zrobi.

Człowiek zaczyna być starym od dnia, w którym zaczyna ukrywać swoją starość.

Malowidła na twarzy—to plomby na zębie czasu.

*

Mąż przypatruje się żonie podejrzliwie:

— Moja duszko, od trzech dni wcale nie gderzesz. Czyś ty aby nie chora?...

*

Pani X., którą niebo obdarzyło mężem niezbyt zamiłowanym w porządku, rzecze rano do wychodzącego na miasto męża:

— Zamiast chodzić po Bożym świecie, powinienbyś się dostać do jakiego Muzeum osobliwości albo panopticum.

— Dlaczego?

— Tam przynajmniej okurzonoby cię codzień...

*

W ogródku była cisza nocy,
Północy mgłami rozemglonéj.
Nad nami wisiał strop niebieski,
Gwiazdami słabo oświetlony.
Na nieba krańcu księżyc płynął,
Dwurogi księżyc, srebrny cały,
A w białem świetle mgły srebrzyste
Pola i łąki całowały.
W altanie, dokąd od domostwa
Zarosła chwastem wiedzie steczka,
Odgłosy słychać, dochodzące
Z ulic poblizkich i z miasteczka,
W miasteczku domach nizkich, małych
Jedne po drugich ognie gasną,
Dokoła ciemno, tylko w mojej
I w dziewki mojej duszach jasno.
I szeptem nawet ciszy nocy
Żadne z nas dwojga nie przerywa,
Bo, czego w słowach nie wyznamy,
To za nas słowik wnet dośpiewa.
W ogródku wielka cisza nocy,
Północy mgłami rozemglonéj,
Nad nami wisi strop niebieski,
Gwiazdami słabo oświetlony...

— Dziś, w piątym dniu ciągnienia 5-ej klasy 163-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego główniejsze wygrane padły, jak następuje:

nr. 9010 rs. 75,000 u kolekt. Mierczyńskiej w Warszawie;

nr. 6637 rs. 4000 w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie;

nr. 387 rs. 2000 u kolektorki Jałowieckiej w Warszawie;

nr. 8473 rs. 2000 w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie;

nr. 12,749 rs. 2000 u kolektorki Ludwig w Warszawie;

nr. 21,152 rs. 2000 w kolekcie Mikołajewskiej ochrony w Warszawie;

nr. 21,902 rs. 2000 u kolekt. Bogomołow w Warszawie;

nr. 9397 rs. 1000 u kolektorki Ludwig w Warszawie;

nr. 11,632 rs. 1000 u kolektorki Golińskiej w Warszawie;

nr. 12,643 rs. 1000 w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie;

nr. 15,804 rs. 1000 u kolektorki Bolewicz w Warszawie.

Po rs. 400 wygrały nra: 935, 3722, 6669, 7882, 13,749, 15,930, 18,900, 21,338, 22,239.

— Dnia 28 listopada r. b., o godz. 12-ej w południe, w kościele ewangelicko-augsburskim, pastor Bursche pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną Ludwiką **Bełcikowską**, córką ś. p. Jana b. dyrektora filji Banku Państwa w Łodzi i Kazimiery z Filipowskich a p. Pawłem **Hirschbergiem**, dyrektorem fabryki w Hamburgu. 5720

— W synagodze tutejszej na Tłomackiem, 2 b. m., pobłogosławionym został przez kaznodzieję dra fil. Cylkowa, związek małżeński panny Stanisławy **Rodzynówny**, córki mecenasa Szymona Rodzyna i jego małżonki Ernestyny z Landauów z doktorem medycyny Ferenczem - Hugonem **Breitenfeldem** z Budapesztu. 5709

# NEKROLOGJA.

† Ś. P.

## Stanisław Grochowski,

emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 11-ym grudnia 1894 r., przeżywszy lat 84. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 13-ym grudnia, we czwartek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, a następnie wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godz. **2 i pół** po poł. na cmentarz powązkowski, na które to obrzędy pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 5751

† Ś. P.

## JAN DUDREWICZ,

doktor medycyny, jubilat,

**opatrzony św. Sakramentami, w d. 11 grudnia r. b. życie zakończył, mając lat 90.** 5754

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek, dnia 13-go b. m., o godz. **11-ej** przed południem, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. Wyprowadzenie zaś zwłok na cmentarz powązkowski w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na które pozostała rodzina krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza.—Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† Ś. P.

## Józef Beck,

EMERYT,

po długich i ciężkich i cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 11-go grudnia r. b., w wieku lat 62. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek, o godz. **10-ej** zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, wyprowadzenie zaś zwłok na cmentarz powązkowski, o godz. **11-ej** przed poł., tegoż dnia i z tegoż kościoła. Na smutny ten obrzęd pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—5741

† Ś. P.

## EMILJA SELTMANN,

PANNA,

po krótkich cierpieniach, zmarła w dniu 7-ym grudnia 1894 r.

W ciężkim smutku pogrążone siostry, brat i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu ewangelicko-augsburskim odbyć się mające w dniu 13-ym grudnia, to jest we czwartek, o godzinie **1-ej** po południu. 2—5743

† Ś. P.

## Aniela z Boguckich MIŁACHEWICZ,

siostra Adolfa, po długich cierpieniach, spokojnie zasnęła w Bogu dnia 10-go grudnia 1894 r., przeżywszy lat 55. W smutku pozostali: mąż i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych żałobne nabożeństwo w dniu 13-ym grudnia r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **3-ej** po połud. na cmentarz powązkowski. 5756

† We czwartek, to jest dnia 13-go grudnia, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci

**ś. p. Władysława HIRSZLA,**

budowniczego, odbędzie się o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, nabożeństwo żałobne, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza rodzinę i życzliwych. —5740

## † Za duszę ś. p. Feliksa Próchnickiego,

b. dyrektora cukrowni w Bobajówce, w gub. kijowskiej, odbędzie się we czwartek, dnia 13-go grudnia, o godzinie **9-ej** zrana, nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach. 5759

† Ś. p.

## Julcia Witanowska,

**córka litografa,**

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, powiększyła grono aniołków dnia 11 grudnia r. b., przeżywszy lat 4, miesięcy 6. Pogrążeni w nieutulonym żalu rodzice zapraszają krewnych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, we czwartek, to jest dnia 13-go grudnia, o godz. **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 5760

† Dnia 13-go grudnia, jako w dniu imienin, odbędzie się msza święta za spokój duszy

**ś. p. Otolji z Pilarskich**

## Januszewskiej,

w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej** zrana, na którą pozostała siostrzenica zaprasza. 5755

Dnia 13-go grudnia, w kościele św. Krzyża, odbędzie się o godz. **9 i pół** zrana, przed wielkim ołtarzem, nabożeństwo żałobne za duszę

† Ś. p.

## Klemensa Sieroszewskiego,

**obywatela gub. kaliskiej,**

na które pozostała żona, córka i syn zapraszają krewnych i znajomych. 5752

Dnia 13-go grudnia r. b., to jest jutro we czwartek, jako w rocznicę śmierci

† Ś. P.

## księdza Filipa Łebkowskiego,

odprawione będzie w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się znajomych. 5758

† W dniu 13-ym b. m., we czwartek, jako w rocznicę imienin, o godz. **9-ej** zrana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim za spokój duszy

## ś. p. Łucji z Dembowskich SROCKIEJ,

a następnie przeniesienie zwłok z katakumb do grobu familijnego, na które pozostały w smutku mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów. 5746

† We czwartek, dnia 14-go grudnia, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p.

## Marji z Hełczyńskich Jezierskiej,

b. obywatelki ziemskiej i miasta Warszawy, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, przed wielkim ołtarzem, o godz. **10 i pół** zrana, odprawiona będzie żałobna wotywa za spokój duszy zmarłej, na którą pozostała córka z mężem i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 5738

Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy przyjęciem licznego współudziału przy oddaniu ostatniej posługi ukochanemu synowi naszemu 5749

Ś. † P.

## Emilowi Schulz,

dowiedli nam życzliwości i współczucia w ciężkim smutku, szczególniej zaś szanownemu pastorowi Bursche za wypowiedzenie słów pociechy, składamy serdeczne podziękowanie. **Stroskani rodzice.**

† Księżom, kolegom, przyjaciołom i wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę ś. p. mężowi memu

## Aleksandrowi Duszyńskiemu,

stroskana żona wraz z całą rodziną składa serdeczne „Bóg zapłać". —5747

† Za duszę

# Ś. P. KAROLA SZANIAWSKIEGO,

odbędzie się msza żałobna w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **9-ej i pół** zrana, dnia 13-go grudnia, to jest we czwartek, na którą w ciężkim smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. 5750

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie pochowania zwłok ś. p. syna naszego

# Piotra Fornalskiego,

a w szczególności czcigodnym księżom: dziekanowi Maciążkiewiczowi, Pelce, Krzesimomskiemu, Rogowskiemu i Taczanowskiemu, oraz kolegom zmarłego, urzędnikom kontroli dróg żelaznych wiedeńskiej i nadwiślańskiej, składamy serdeczne podziękowanie. 5739

***Rodzice.***



# Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

***Petersburg*** 12-go grudnia. (*Tel. pr.* K. *W.*)— Wieńce, złożone na trumnie w Bogu spoczywającego Cesarza Aleksandra III-go, wkrótce wysłane będą do Moskwy do Muzeum historycznego.

***Petersburg*** 12-go grudnia. (*Tel. pr.* K. *W.*)— *Praw. wiestn.* donosi, iż wicegubernator wileński Skałon został gubernatorem estlandzkim; starszy prezes izby sądowej saratowskiej Iwanow i prokurator Fenenko mianowani senatorami z podniesieniem do godności radców tajnych; prokurator sądu okręgowego łomżyńskiego Łomnowski został towarzyszem prokuratora izby sądowej petersburskiej.

***Petersburg*** 12-go grudnia. (*Tel. pr. K. War.*)— *Praw. wiestn.* donosi: Za 50 lat służby bez zarzutu i pełnej gorliwości w wydziale duchownym, nagrodzeni zostali orderem św. Włodzimierza czwartej klasy duchowni gubernji lubelskiej: Antoni Skrobański i Adam Czerlunczakiewicz.

***Petersburg*** 12-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Urzędownie zaprzeczono pogłoskom gazet, jakoby rada państwa otrzymała projekt prawa o odpowiedzialności fabrykantów za śmierć i kalectwo robotników.

***Petersburg*** 12-go grudnia. (*T. pr. K. W.*) — *Birż. wied.* zapewniają, że Bank łódzki nie otwiera swego oddziału w Warszawie.

***Petersburg*** 12-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Dzienniki zapowiadają występy gościnne Modrzejewskiej na scenie tutejszej w początkach r. p.

***Petersburg*** 12-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Dzienniki donoszą, iż sprawa przyznania praw i przywilejów cenzusu naukowego osobom, kończącym gimnazja żeńskie, wkrótce ma być urzeczywistniona, zarówno jak i sprawa utworzenia instytutu lekarskiego dla kobiet.

## DOKUMENTY GIOLITTIEGO.

***Rzym*** 12-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wśród niesłychanej wrzawy Giolitti złożył wczoraj w izbie dokumenty, odnoszące się do procesu „Banca Romana". Giolitti wręczył je prezesowi izby. Wywiązuje się ztąd gwałtowna rozprawa. Mimo przestróg Crispiego, izba wybiera komisję złożoną z pięciu członków dla zbadania dokumentów. Rząd domagał się odesłania papierów sądowi. Prezydent izby podał się do dymisji. Tanlongo w liście wystosowanym do Giolittiego oświadcza, że tenże dokumenty rzeczone otrzymał nie od niego, lecz od policji. Tanlongo spisał w więzieniu z pamięci listę uczestników „Pananima", o ile tego rząd się domagał. W sferach parlamentarnych panuje żywe zaniepokojenie.

## PROCES PARLAMENTARNY.

***Berlin*** 12-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Organy wolnomyślne dowodzą zgodnie, że gdyby nie powstanie z miejsca mogło narażać deputowanego na ściganie sądowe i ewentualną utratę mandatu, wówczas nietykalność poselska utraciłaby wszelkie swoje rękojmie. Poseł nie jest odpowiedzialnym nie tylko za to, co mówi, ale i za to, co w spełnieniu swojego mandatu czyni.

***Berlin*** 12-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W*).— *Vorwärts* zapewnia, że komisja regulaminowa odrzuci wniosek żądający wytoczenia śledztwa sądowego Liebknechtowi za zachowanie się w d. 6-ym b. m. w parlamencie.

## REFORMA WYBORCZA.

***Wiedeń*** 12-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Podkomitet komisji dla reformy wyborczej ukonstytuował się, wybierając hr. Coroniniego na przewodniczącego. Rada państwa we wtorek rozpoczyna ferje świąteczne.

## FERMENT NA WĘGRZECH.

***Budapeszt*** 12-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Stronnictwo klerykalne organizuje gwałtowną agitację za rewizją nowych ustaw kościelno-politycznych. W sferach tego stronnictwa zapowiadają rychłe obalenie gabinetu.

## WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

***Londyn*** 12-go grudnia. (*T. pryw. Kur. W.*)— Japończycy wylądowali w Kinczu i zajęli je. Pod Kiuknahu (?) chińczycy ponieśli klęskę.

***Londyn*** 12 go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Japonja stawia za warunek pokoju wydanie w jej ręce wszystkich urzędników chińskich, którzy nakładali nagrody na głowy japończyków. Urzędnicy ci mają być ścięci.

## PROCES CEBINACZA.

***Belgrad*** 12-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Cebinacz zeznał, że przygotowywał spisek celem obalenia dynastji i zamordowania króla.

## WOJNA W SUDANIE.

***Rzym*** 12-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Zetknięcia się wojsk „mahdiego", które wyruszyły z Gedaref i Omdurman dla odebrania z rąk włoskich Kassali, spodziewać się należy za pięć do sześciu tygodni. (Depesza wczorajsza doniosła, że stoją one już nad rzeką Atpara; *przyp. red.*)

## KRACH BANKOWY.

***Nowy Jork*** 11-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W New-Foundland banki zawiesiły wypłaty. Ludność cofnęła z banku państwowego wkłady. Bank zamknięto. Ludność rozjątrzona.

***Łódź*** 12-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wczorajszy koncert miss Nikity miał wielkie powodzenie. Szczególny entuzjazm wywołała pieśń Chopina.

***Berlin*** 12-go grudnia. (*Tel. pryw. K. War.*) — W koszarach pierwszego pułku kolejowego odbyła się rewizja. Szukano pism socjalistycznych. U jednego żołnierza znaleziono je istotnie.

***Berlin*** 12-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Przesiedlenie się księcia Bismarka do Friedrichsruhe nastąpi około d. 18-go b. m.

***Bern w Szwajcarji*** 12-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Rada narodowa 88 głosami przeciw 44 zażądała od rady związkowej przedstawienia projektu prawa o zupełnej centralizacji armji. Rada związkowa oświadczyła, że budżet szwajcarski w r. 1897-ym wolny będzie od niedoboru. Na rok 1904-ty projektowana jest unifikacja wszystkich pożyczek szwajcarskich.

***Paryż*** 12-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Stan zdrowia Pasteura polepszył się.

***Paryż*** 12-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Na rozkaz ministra marynarki ma dzisiaj z Marsylji odpłynąć 300 ludzi dla wzmocnienia załogi francuskiej w Diego Suarez (koło Madagaskaru; *przyp. red.*)

***Rzym*** 12-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Silne wrażenie sprawił tutaj komunikat *Osservatore Romano*, inspirowany przez patrjarchę armeńskiego msgr. Azarjana, który zaprzecza alarmującym wiadomościom angielskim o okrucieństwach popełnionych w Sassunie przez tureckie wojska regularne. Okrucieństw dopuścili się raczej powstańcy armeńscy, podżegani przez emisarjuszów londyńskich.

***Rzym*** 12-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dzienniki wszystkich odcieni wyrażają się z gorącemi pochwałami i zupełnem uznaniem o oświadczeniach ministra spraw zewnętrznych Blanca (złożonych w izbie a stwierdzających zupełną solidarność polityki afrykańskiej Włoch z Anglją, tudzież zapewniających, że Włochy nie zamierzają przedsiębrać wyprawy do Chartumu, gdyż zajęcie Kassali stanowi dostateczną obronę włoskiej kolonji erytrejskiej; *przyp. red.*).

# Główna wygrana.

Dziś, w piątym dniu ciągnienia, w chwili, gdy losowanie zbliżało się już ku końcowi, chłopiec z dobroczynności wyciągnął nr. 9,010, na który padła wielka wygrana w kwocie rs. 75,000.

Szczęśliwy ten los pochodzi od kolektorki Mierczyńskiej, sprzedany zaś został w subkolekcie, trzymanej przez właściciela sklepu dystrybucyjnego p. Petrykowskiego w domu pod nr. 17-ym przy ulicy Długiej.

O ile zdołaliśmy zebrać wiadomości, uśmiech Fortuny tym razem miał dotknąć ludzi z klasy urzędniczej i pracowników na polu Temidy.

Dla spekulantów ciągnienie obecne jest ciężkim ciosem, najważniejsze bowiem wygrane już wyszły z koła losowego.

Z uwagi, iż na drobne wygrane nikt nie będzie chciał ryzykować, nadzieja więc korzystnego sprzedania losu zupełnie znikła.

## Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu F. W.*— 1) Kandydat do szkoły tej winien posiadać świadectwo z ukończenia przynajmniej trzech klas gimnazjum i złożyć egzamin wstępny z arytmetyki, geometrji i fizyki. 2) Ceny dwukołowców z motorami nie znamy.

— *18-letniej buchalterce i nauczycielce.*— Nauka stenografji, z powodu zbyt szczupłego zakresu jej stosowania, narazie u nas nie przedstawia żadnego interesu praktycznego. W Warszawie sporo jest stenografów płci obojej, ale bez zajęcia. Lepiej więc dalej kształcić się w obranym już kierunku, a przy staraniach i stosunkach prywatnych znajdzie się odpowiednie zajęcie. Z buchalterji zawsze można mieć pewną korzyść materjalną, ze stenografji, jak dotychczas, żadnej.

— *Panu Wł. Gr.*— Dla bliższego zaznajomienia się z przepisami, dotyczącemi ulg rodzinnych przy powinności wojskowej, radzimy sz. panu zaopatrzyć się w specjalną broszurkę, wydaną nakładem redakcji *Gazety świątecznej* p. t. „Prawo o służbie wojskowej".

— *Panu Wieńczysławowi Ł.*— Z podaniem o koncesję należy wystąpić do ministerjum spraw wewnętrznych; sprawa może trwać najwyżej sześć miesięcy.

— *„Prawo."*—I na to znajdzie się rada, prosimy tylko o sformułowanie swoich desideratów lub o pofatygowanie się osobiście do redakcji któregokolwiek dnia, w godzinach 11—12 przed południem.

— *Panu Zyg. W. w Lublinie.*— A. M. Łomiński: „Mineralogja i geologja dla wyższych szkół średnich". rs. 1 kop. 35; dr prof. Alth: „Zasady mineralogji", rs. 2. — Histoja Bobrzyńskiego.

# Wiadomości handlowe.

## Telegramy.

***Berlin*** 12-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) —.
Ruble w gotówce **221 45** (wczoraj 221.20)
Ruble na dostawę **221 50** (wczoraj 221.25)

***Waszyngton*** 11-go grudnia. (*T. Aj. półn.*)— Według sprawozdania biura rolniczego za listopad, cena pszenicy $49^{8}/_{10}$ centa za szeffel jest to najniższa cena, jaką notowano w ostatniem dwudziestopięcioleciu. Cena bawełny $4^{0}/_{10}$ cent. za 1 funt jest również najniższa z cen notowanych, gdyż niższej nie było. Przeciętny stan pól pszenicy ozimej wynosi 89%. Obszar pól, które zostały zasiane pszenicą w jesieni, równa się 103% obszaru pól obsianych pszenicą w r. b.

## Giełda.

*Warszawa*, 12-go grudnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 221.25, co się równa kursowi 45.17½ bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.23. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem **45.32½ (odpowiadającym kursowi 220.60 m. bez kosztów) za Berlin** wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.42½ (t. j. 220.10 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 7½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.32½, 45.35, 45.37½, 45.40 i 45.42½, przeważnie jednak po kursach 45.35, 45.37½ i 45.40. **Londyn** krótki brano po 9.21½. Za **Paryż** krótki osiągano 36.85 i 36.87½. Brukselle krótką nabywano po 36.85 i 36.87½. **Wiedeń** krótki oddawano po 74.35.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.50, za Londyn krótki 9.24, za Paryż krótki 37.05 i za Wiedeń krótki 74.60.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1⅝%, w Londynie 1%, w Paryżu 1¾% i w Wiedniu 3¾% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.60 i po 97.25, stosownie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczek premjowych nie notowano.

Renty 4% państwowej z roku 1894-go kupiono kilkanaście tys. po 94.87½, przy żądaniu po 95.25.

Pożyczki 4% wewnętrzne chciano zbywać po 96.— wszystkie cztery serje.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.50, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy rubli po 99.30 95.25 i 99.30.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 102 I-ej i II-ej serji, po 102.40 III-ej s., 102 IV-ej serji, 101.50 V-ej serji i po 101 dwie ostatnie serje, a nabyto kilkadziesiąt tysięcy rubli najmłodszej serii po 100.85, 100.87½, 100.90 i 100.95.

Listów zastawnych 5% miasta Łodzi nabyto kilka tysięcy rubli po 99.60 i 99.65, wszystkich seryj.

Wzięto kilka tys. 4% obligacyj kolei moskiewsko-kazańskiej po 93.80.

Akcje w dość żywym ruchu, przy tendencji mocnej. Otrzymano za kilkanaście sztuk starych akcyj Banku handlowego w Warszawie po 505, 504. 503. Wzięto kilkadziesiąt akcyj Towarz. Lilpop, Rau i Loewenstein po 845, 850, 852, 852.50, 857 i 857.50. Kupiono kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po Za kilkadziesiąt akcyj zakładów putiłowskich zapłacono po 160, 161, oraz kilkadziesiąt z dostawą do woli kupującego do końca b. m. po 161.75, 162 i 162.50. Zapłacono za kilkaset sztuk akcyj Tow. zakł. briańskich po 317.—, 318, 319, 320, 321 i 322.— do końca b. m. do woli nabywcy 323.—, a do końca stycznia r. p., również do woli kupującego po 325, 325.50, 326 i 327. Oddano kilkadziesiąt akcyj Tow. Baltyckiego wyrobu wagonów w Rydze po 1400, 1405, 1410, 1415, oraz do końca b. m. po 1425.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.47¾.

Zapłacono za kilkanaście tysięcy marek w gotówce po 45.30.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.40, marki w gotówce po 45.50, guldeny w gotowce po 74.75 kop. i franki w gotówce po 37.25 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych dobre, a dla dywidendowych zwyżkowe.

**Okowita.** Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.99¹ do rs. 11.05⁰ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.75 do rs. 8.80—b%. Liczne zaofiarowania. Dowozy znaczne. Usposobienie słabsze.

## Informacje.

— W drodze telegraficznej nadeszła wiadomość, iż p. minister zatwierdził filje tutejszego Banku handlowego w Łodzi i Sosnowcu.

— Obecna lekka zima bardzo źle oddziaływa na handel futrami w naszem mieście.

Kupcy, pracujący w tej gałęzi handlu, skarżą się na przykry zastój w obrotach.

— **Z gorzelnictwa.** Z powodu nieurodzaju kartofli gorzelnie w kraju północno-zachodnim zaczynają pędzić okowitę z żyta.

— **Sąd handlowy** warszawski ogłosił upadłość kupca Józefa Chwastkiewicza, posiadającego skład przy ulicy Bielańskiej pod nrem 3-im. Sędzią komisarzem masy upadłościowej zamianowano członka sądu R. Rosenbluma, kuratorami zaś adwokata przysięgłego W. Rytla i wierzyciela Brunona Koetzlera. Do opieczętowania majątku upadłego wyznaczono komisarza sądowego Karwowskiego.

## Sprawozdania z targów.

**Targ zbożowy na placu Witkowskiego** w dniu 12 grudnia r. b.—Usposobienie targu słabe dowóz [illegible], ruch słaby. Pszenicy dowieziono 400 korcy, płaconoza wyborową na krochmal po 4.70, za białą dobrą 4.55, za pstrą dobrą 4.35. Żyta ofiarowano 900 korcy, ceny niższe, obroty nominalne, płacono za wyborowe po 2.90 do 2.95, za średnie po 2.85. Owsa 285 korcy, za średni płacono po 1.90 do 2.35.

**Targ zbożowy na Pradze** w dniu 11-ym grudnia. — W dniu dzisiejszym przy spokojnem usposobienu targu, dowieziono 3 wagony owsa 12 wagony gryki. Żyto spokojnie, wyborowe nabywano po 51 do 52 kop., średnie po 49 do 50 kop. i ordynaryjne po 47 do 48 kop. Owies słabo, wyborowy sprzedawano po 61 do 64 kop., średni po 52 do 58 kop. i ordynaryjny po 48 do 51 kop. Grykę spokojnie, nabywano po 73 do 80 kop. Kasza jaglana bez zmiany, płacono po 74 do 84 kop. stosownie do gatunku.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 11-go grudnia r. b.

| | przyszło: | wyszło: | pozostaje: |
|---|---|---|---|
| Żyta | — wag. | — wag. | 7 wagonów |
| Owsa | 7 „ | 5 „ | 126 „ |
| Mąki żytniej | — „ | — „ | 1 „ |
| Mąki pszennej | 1 „ | — „ | 63 „ |
| Kaszy jaglanej | 3 „ | 1 „ | 132 „ |
| Kaszy gryczanej | 1 „ | — „ | 25 „ |
| Ryżu | — „ | — „ | — „ |
| Pszenicy | — „ | 1 „ | 64 „ |
| Jęczmienia | 1 „ | — „ | 57 „ |
| Grochu | 3 „ | 3 „ | 4 „ |
| Gryki | 3 „ | — „ | 70 „ |
| Cebuli | — „ | — „ | — „ |
| Fasoli | — „ | — „ | 1 „ |
| Łoju | — „ | — „ | — „ |
| Makuchów | — „ | — „ | — „ |
| Mąki kartoflanej | — „ | — „ | — „ |
| Kukurydzy | — „ | — „ | — „ |
| Soli | — „ | — „ | — „ |
| Rodzynków | — „ | — „ | — „ |
| Prosa | — „ | — „ | — „ |
| Tranu | — „ | — „ | — „ |
| Razem | 19 wagonów | 10 wag. | 549 wagonów |

**Gdańsk, dnia** 10-go grudnia. — **Pszenica miała** tendencję słabszą i ceny słabo utrzymane. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą lekko obciągniętą 756 gr. 91 m., jasno-pstrą 753 gr. 99 m., białą 766 gr. 102 mar., za russką tranzyto wybitnie czarwoną 780 gr. 97 m., czerwoną obsadzono żytem 753 gram. 80 m., 726 gr. 77 mar. za tonnę. Terminy **tranzyto** na kwiecień-maj 103 mar. płacono, na maj-czerwiec 104 mar. płacono, na czerwiec-lipiec 105½ mar. w zaofiarowaniu, 105 mar. w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna tranzytowej** 100 mar. **Żyto** miało tendencję utrzymaną. Płacono za polskie tranzyto 708 gr. i 720 gr. 76 mar., za russkie tranayto 708 gr. 75 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. **Terminy:** na kwiecień-maj dolno-polskie 80½ mar. płacono, **na maj-czerwiec dolno-polskie** 81½ mar. płacono. **Cena regulacyjna** dolno-polskiego 7[illegible] mar., **tranzytowego** 7[illegible] mar. **Jęczmień** targowano russki tranzyto 647 gr. 65 mar., 692 gr. 69½ mar., jasny 671 gr. 71 m. [illegible] gr. 73 mar., na paszę 62 m. za tonnę. Owies targowano tylko w towarze krajowym. Wyka polska tranzyto 77 m. tonnę targowano. Siemię lniane polskie obsadzone i stęchłe 122 mar. za tonnę płacono. Lnica russka tranzyto zanieczyszczona ziemią 80 m. za tonnę targowano. Koniczyna biała 84 m., 88 mar. za 50 kilogramów płacono. Otręby pszenne słabiej, grube 2.75 mar., 2.85 mar., średnie 2.65 mar., miałkie 2.55 mar., 2.60 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus mocniej, nie podlegający cłu **w towarze gotowym** 50¼ m. w poszukiwaniu; podlegający cłu **w towarze gotowym** 30½ mar. w poszukiwaniu, na grudzień 30½ mar. w poszukiwaniu, na grudzień-marzec 30¾ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja słaba, a w Magdeburgu spokojna. Kurs w Gdańsku 222.35 mar. za 100 rs.

**Sosnowiec**, 4-go grudnia.—Pszenica bez zmiany, biała 64 do 68 kop., żółta 62½ do 66 kop., czerwona 61—64½ kop. Żyto w gatunkach wyborowych było poszukiwane, 51½ kop. do 54 kop., wilgotne 46 do 47¾ kop. Jęczmień w poszukiwaniu, browarny 66 do 77 kop. średni 51¼ do 55 kop., na paszę 42 do 44 kop. Owies bez pokupu. Kukurydza w poszukiwaniu 60 do 62¼ kop. Wyki nie notowano. Groch w poszukiwaniu, Wiktorja 84½—98 kop., warzelny 73 kop. do 80½ kop. Soczewica duża 110 kop. do 126½ kop. Gryka słabo, wyborowa 78½—78½ kop., średnia 75—76 kop. Proso w poszukiwaniu, wyborowe 60 do 63½ kop. Bobik 63½ do 67½ kop. Siemię lniane słabo, wyborowe 122—134½ kop., średnie 113 do 115 kop., zwyczajne 102½—106 kop. Siemię konopne bez obrotu. Rzepak słabo, 102½ do 106 kop. Rzepik miał sprzedaż trudną, 95—97 kop. Ryżek 80½ do 84½ kop. Makuchy słabo, lniane 74 do 76 kop., rzepakowe 61 do 63 słonecznikowe 64 do 66 kop., ryżykowe 44 do 46½ kop., konopne 46½ kop. do 47½ kop. Otręby bez zmiany, pszenne cienkie 38½—40 kop., grube 39½—42 kop. za pud. Kasza jaglana bez obrotów.

**Skóry.** Na rynku praskim skóry wołowe dotychczas utrzymują się bez zmiany. Wskuteó jednak upadłości jednego z garbarzy rynek został nieco zacieśniony, mianowicie pod względem dyskonta weksli dla tych z pośredników, którzy kupują na rynku tutejszym, sprzedając następnie skóry na prowincję mniejszym fabrykantom. Następstwem tego będzie prawdopodobnie zmniejszenie konkurencji ze strony nabywców, a więc zniżka cen. Skórki cielęce pozostały na dotychczasowej wysokości rs. 17 kop. 50 do rs. 19 za pud towaru starego. Zbliża się jednak już zwykły termin nowego towaru, a dawne zapasy nie są wyczerpane. Przewidują też tu i zniżkę cen z powodu podaży starego towaru i jednocześnie skórek świeżych. Skóry końskie drogie, krajowe rs. 4 kop. 50 do rs. 6 kop. 50 za sztukę, zagraniczne rs. 6.50 do rs. 8.— za sztukę.

**Zakupy jęczmienia.** Ajenci firm odeskich i innych nabywają obecnie dość znaczne partje jęczmienia w gubernji radomskiej. Cena sprzedażna wynosi rs. 3 kop. 30 za korzec 200-funtowy.

## Spostrzeżenia meteorologiczne.

**Sprawozdanie stacji w Warszawie** z dnia 12-go grudnia r. b.:

| | Barom. | Wilg. | Wiatr | Temp. C. | = | Temp. R. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| D. 11-go g. 9 w. | 761.2 | 100 | PnZ | —0.2 | = | —0.1 |
| D. 12-go g. 7 r. | 759.5 | 96 | Z | —0.5 | = | —0.4 |
| „ g. 1 pp. | 758.4 | 89 | Z | 0.6 | = | 0.4 |

W ciągu d. 11-go b. m.: Temperatura najniższa C. —0.7=R. —0.5; „ najwyższa C. 2.1=R. 1.6; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

**Sprawozdanie międzynarodowe** z d. 10-go grudnia r. b., godz. 7 rano:

| Stacie | Stan barom. poziom +700 | Temperatura Celsjusza | Wiatr | siła 1—12 | Stan nieba | Opad w milimetrach | Temperatura maksymalna | Temperatura minimalna |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Abbazja | 63.6 | 6.0 | PnW | 1 | ¼ pochm. | — | 11 | 6 |
| Berlin | 70.5 | —4.7 | — | 0 | mgła | — | — | — |
| Biarritz | 63.1 | 6.8 | PdW | 2 | pochm. | — | — | 1 |
| Budapeszt | 64.8 | 1.6 | Z | 1 | pochm. | — | 5 | 5 |
| Bukareszt | 60.4 | 5.5 | PdZ | 1 | pochm. | 15 | 10 | — |
| Christiansun. | 64.0 | 4.3 | PdW | 2 | ½ pochm. | 13 | — | — |
| Genewa | 66.8 | —1.0 | — | 0 | mgła | — | — | —2 |
| Gleichenberg | 67.6 | —1.4 | PnW | 1 | ½ pochm. | — | 3 | — |
| Hamburg | 69.7 | —1.6 | — | 0 | mgła | — | — | —1 |
| Ischl | 71.0 | —2.6 | — | 0 | pochm. | 2 | 2 | — |
| Kijów | 65.6 | —6.1 | W | 2 | śnieg | 4 | — | 11 |
| Konstantyn. | 60.5 | 12.7 | — | 0 | mgła | — | 17 | — |
| Kopenhaga | 68.6 | 3.8 | Z | 2 | mgła | — | — | —1 |
| Kraków | 69.4 | —1.0 | PnZ | 1 | pochm. | 4 | 1 | —1 |
| Lwów | 65.5 | —1.2 | PnZ | 2 | pochm. | 7 | 1 | 11 |
| Malta | 53.9 | 13.3 | PdZ | 2 | deszcz | — | 17 | —3 |
| Monachjum | 68.8 | —1.9 | — | 0 | mgła | — | 2 | — |
| Moskwa | 77.2 | —13.5 | PdW | 2 | pochm. | — | — | — |
| Nizza | 62.3 | 5.1 | W | 1 | pogodnie | — | — | — |
| Odessa | — | — | — | — | — | — | — | 3 |
| Paryż | 67.3 | 2.5 | — | 0 | pochm. | — | 5 | — |
| Petersburg | 68.5 | —6.3 | PdW | 1 | śnieg | 2 | — | —1 |
| Praga czeska | 70.8 | —1.8 | — | 0 | ¼ pochm. | — | 3 | 8 |
| Rzym | 58.5 | 8.0 | Pn | 5 | ¾ pochm. | 4 | 12 | — |
| Stokholm | 67.4 | 0.7 | — | 0 | pochm. | — | — | 5 |
| Tryest | 63.0 | 5.4 | WPn | 6 | pogodnie | — | 9 | —1 |
| Wiedeń | 69.4 | —0.6 | PnZ | 3 | ¾ pochm. | — | 3 | — |

# Fabryka Mebli żelaznych i wszelkich wyrobów z żelaza kutego

# KONRAD, JARNUSZKIEWICZ i S-ka,

przeniosła z dniem 10-ym Grudnia — swój magazyn sprzedażny — egzystujący dotąd w zabudowaniach fabrycznych przy

## ulicy Ciepłej pod Nr 12

do własnego — specjalnie na ten cel urządzonego domu przy

## ulicy Grzybowskiej pod Nr 19, o czem donosząc,

POLECA: — meble żelazne: **łóżka:** wiedeńskie, systemu angielskiego, polowe, **łóżeczka** dziecinne, **kołyski**, **materace** z drutu stalowego, **umywalnie**, **szafki** nocne, **fotele** dla chorych, **wózki** dla chorych, **welocypedy** dziecinne, **wózki** dziecinne. — Wszelkie wyroby **z żelaza kutego**, wchodzące w zakres **budowlanego** i **ozdobnego** ślusarstwa.—***Kłódki*** zwyczajne i cuhaltowe. 2204

---

## Daję na raty

**Otomany**, garnitury i różne meble, oraz lustra po cenach bardzo przystępnych. Ulica Bagno № 8, w składzie luster. 2198

---

## 24,000 rubli

potrzeba na 1-szy Numer hypoteki domu na pryncypalnej ulicy bezpośrednio po 70,000 rs. Towarzystwa, spłaconego już w kwocie 40,000 rs.

Wiadomość w kancelarji Rejenta Stanisława Wydżgi w Sądzie Okręgowym.

2206

---

## OWOCARNIA
## Piotra Barańskiego
**Marszałkowska 146**,

znana z cen nizkich, na nadchodzące święta poleca: Bakalje świeże od najtańszych do najwykwintniejszych, Daktyle Marokańskie, Figi Sułtańskie, Pryncesse. Orzechy, Winogrona, Gruszki świeże, Jabłka Tyrolskie, Krymskie, Krajowe, Śliwki Francuzkie, Cytryny, Pomarańcze, Mandaryny itp. Powyższe towary najświeższe w wielkim wyborze. 2205

---



**WYROBY GALANTERYJNE, MAJOLIKOWE, TERRACOTOWE, PORCELANOWE i SZKLANNE oraz WIANLI METALOWE**

Sprzedaje najtaniej handlujący 1192

## M. STANKIEWICZ,
**NOWO-SENATORSKA 2**, I piętro.

---

## NA GWIAZDKĘ!



Wybór wielki **Kanarków z Harcu** śpiewających w dzień i przy świetle, **Szare i zielone Papugi gadające, Kakadu** białe i różowe, **«Inseparablee»**, — **Malutkie** amerykańskie ptaszki,—**Kardynały** szare i czerwone,—poleca również złote i srebrne rybki, **Baseny**, **Akwarje**, **Muszle**, **Groty**, Kamienie na Akwarjum. 4198

## Nowo-Senatorska Nr 7.
## Ernest Peszel.

---

## MAGAZYN MÓD
1724

dobrze prosperujący w dobrym punkcie z wyrobioną klijentelą i dużym nakładem towaru **do sprzedania**. Wiadomość: **Biuro Handlowo-Informacyjne i Ogłoszeń BERNARDA BERSONA**, Senatorska **32**.

---

## !!!Na święta!!!

**Ceny zniżone.**

**Serwisy** porcelanowe na 12 osób w kwiaty malowane ze 118 sztuk złożone, od rs. **50.**
**Serwisy** porcelanowe malowane na **6** osób od rs. **25.** 1734r
**Serwisy** do kawy od rs. **5.50.**
**Serwisy** fajansowe od rs. **20.**
**Szklanki** tuzin od **55** kop.
**Spodki** mocne od **35** kop.
**Talerze** porcelanowe tuzin od rs. **1.80.**
**Talerze** granitowe tuzin od rs. **1.75.**
**Talerze** fajansowe tuzin od kop. **60.**
**Półmiski** do śledzi sztuka kop. **10.**
**Półmiski** fajansowe sztuka kop. **12.**
Przyjmuję obstalunki na malowaną porcelanę.

**Najtańszy skład Szkła, porcelany, majoliki**

## Wł. Koralewskiego
**Krak.-Przedm. № 87, wprost Zjazdu.**

---

D. 24 Listopada (6 Grudnia) 1894 r.

## W IMIENIU
## Jego Cesarskiej Mości.

Sąd Handlowy w Warszawie w Wydziale II-im na posiedzeniu sądowem w komplecie Towarzysza Prezesa D. W. Tutkiewicza, Członków Sądu D. J. Rozenbluma, L. W. Jantzena i Sekretarza Sądu A. A. Szymkiewicza, po wysłuchaniu sprawy o upadłości **Zajnwela Glassa** postanowił.

1) uznać kupca Zajnwela Glassa upadłym z d. 5 Listopada b. r. i ogłosić konkurs upadłości jego, mianując **Sędzią Komisarzem Członka Sądu J. T. Gardowskiego i Kuratorem Adwokata przysięgłego J. S. Radwańskiego**;

2) majątek upadłego w jego mieszkaniu przy ulicy Dzikiej № 22 i wszędzie gdzieby się znajdował opieczętować i do wykonania tego w jurysdykcji Sądu Handlowego Warszawskiego delegować komisarza Holtorfa;

3) upadłego Glassa osadzić w areszcie dłużników, wykananie czego polecić temuż komisarzowi Holtorfowi, w razie zaś bezskuteczności jego działania odnieść się do Oberpolicmajstra m. Warszawy o zaaresztowanie Glassa.

4) wyrok niniejszy w kopji wywiesić w sali recepcyjnej Sądu, na Giełdzie Warszawskiej i ogłosić porządkiem ustanowionym;

5) zawiadomić Zarząd Pocztowy w Warszawie i Centralną Stację Telegraficzną o skierowanie wszelkiej korespondencji na imię Glassa do **Kuratora Radwańskiego**;

6) wyrok opatrzyć rygorem natychmiastowej wykonalności. Oryginał podpisany przez obecnych. Zgodność z oryginałem świadczę

Kurator masy upadłości
**Jan Radwański**, adw. przys.
2197 Kapucyńska № 13.

---

## Znakomita powieść

opracowana dla młodzieży.

## „Wspomnienia sieroty“
**(Dawid Copperfield).**

## KAROLA DICKENSA

niebawem wyjdzie z druku nakładem Księgarni i Składu Nut
**Juljana Guranowskiego**,
Warszawa—Senatorska 32. 2147

---

## Urząd Starszych Zgromadzenia
## Kuchmistrzów

Ma honor zawiadomić PP. Pryncypałów, iż d. 19-go Grudnia, we środę, o godzinie 6-ej wieczorem, odbędzie się sesja kwartalna we własnym lokalu starszego pod prezydencją Delegata Magistratu dla dopełnienia formalności zapisów, upłaty zaległości i zamknięcia rachunków kwartalnych do Nowego roku. Jak również braną będzie pod rozwagę ostateczną kwestja zmniejszenia składki rocznej Pryncypałów i podręcznych kucharzy.

Uprasza się o wcześniejsze składanie dowodów do wypisu uczni i Czeladzi. 2199

---

## Obwieszczenie.

**SYNDYK TYMCZASOWY**
masy upadłości
**Motla vel Markusa GRAFFA**

zawiadamia niniejszem, że stosownie do decyzji Sędziego-Komisarza z dnia 28 listopada (10 Grudnia) r. b. i na mocy art. 492 Kod. Handl., **począwszy od 15 (27) Grudnia r. b.** codziennie; oprócz niedziel, świąt i dni galowych, o godzinie 2-ej po południu, odbywać się będzie

### sprzedaż przez licytację publiczną

towarów upadłego, jako to: **płótna, rewantuchu, drelichu, madepolamu, metkalu, opon, worków itp.**, jak również urządzenia sklepowego w sklepie upadłego 2178

### przy ul. Nalewki Nr. 26,

a następnie jego ruchomości domowych w mieszkaniu jego przy ul. Nalewki № 34-ty.

Syndyk tymczasowy
***Bolesław Rotwand***,
Adwokat przys.

---




1637r

---

## A. Chodowiecki,
### Introligatornia i Skład Papieru
### Senatorska 22,

poleca własnego wyrobu wyjątkowo taniej

## na Gwiazdkę

**Trzysta Albumów do fotografji**, oprawnych w skórę i plusz, formatu in quarto, po **rs. 3 kop. 60.** **Teki** do pisania listów, Portfeuile, Teki do nut, **piękne papiery listowe** w ozdobnych pudełkach. 2074

---

№ 4711

**NAJLEPSZA**

## Woda Kolońska Kwiatowa
**№ 4711.**

## Bukiety Nadreńskie

zapachów następujących:

**Rozchodnik, Goldlack, Jaśmin, Heljotrop, Konwalja, Opoponax, Rezeda, Róża Nadreńska, Fijołek Nadreński, Kwiaty Nadreńskie i Marzauka.**

Wytworne, długotrwałe i tanie perfumy do chustek.

Wyroby te są do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach i składach materjałów Aptecznych. 1708r

**Strzedz się należy podrabiania.**

---

## PROPINACJA

z tenutą roczną rs. 3,000 na dużej stacji kolei z bufetem i ośmiu folwarkami od 13/I 95 r. Posiadający odpowiednie fundusze mogą wydzierżawić tę propinację przez Kantor Komisowy, Niecała № 9. 2196

---

## Na Gwiazdkę

Najtaniej poleca wielki wybór

### Zegarków złotych i srebrnych,
1679

przyjmuje reparację tychże z gwarancją dwuletnią

## Aleksander Oraczewski
**29 Nowy-Świat 29** (róg Chmielnej).

# F. Izdebski 6 Senatorska 6, róg Miodowej.

otrzymał na **GWIAZDKĘ** i poleca: 1710

**Porcelanę saską i francuzką w wielkim wyborze.**

**Garnitury do pisania.**
**Wazony ścienne.**
**Figury, Obrazy.**
**Bonbonierki.**

**Delfty.**
**Nowość! szkło Pele-mele.**
**Fantazyjne serwisy do likieru.**
**Garnitury do perfum.**

**Jardinierki, Wazony, Doniczki majolikowe.**

**Lalki paryskie od rs. 2.**

---

## Magazyn fabryczny wyrobów skórzanych, pluszowych i przyborów podróżnych

## Braci Segał-Bernstein,

Bielańska Nr 7, Hotel Krakowski.

Przy nadchodzących Świętach przygotował wielki wybór neseserek, albumów, portmonetek, portfeli, ramek do fotografji i t. p. przedmiotów na PODARKI i sprzedaje takowe po fabrycznych cenach.

Fabryka i Skład hurtowy, Nowolipki Nr 4. 2186

---

## Skład Win Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

## L. WRÓBEL,

**25, Krakowskie-Przedmieście 25,**
**na nadchodzące ŚWIĘTA poleca:**

### BAKALJE

mięszane i pojedyńczo, od lat wielu znane ze swej dobroci. **Owoce** świeże i suszone, **Orzechy** różnych gatunków. **Pierniki** w wielkim wyborze. **Różne zakąski**, jak: **Kawior, Pasztety** strasburskie i krajowe, **Homary, Łososie, Sielawy, Sigi**, i inne rybne konserwy, **Sery: Szwajcarski, Brie, Cammembert, Roquefort, Czester, Stilton, Gorgonzala, Parmezan** i inne. **Desery: Jabłka tyrolskie i Duchessy** francuzkie, **Winogrona, Owoce** smarzone, **Śliwki** francuzkie, **Daktyle** marokańskie, **Malaga, Czekolady, Bisquity** i wiele innych. **Przyprawy kuchenne: Migdały, Rodzynki, Kompoty owocowe. Konfitury, Soki, Konserwy** z jarzyn, **Trufle, Soje, Pikle, Musztardy, Oliwę** Vierge, **Octy, Korzenie, Makaron, Ryż, Kawy** wielu odmian, również **Cukier i Herbatę** własnego sprowadzenia, pod własną firmą.

### WINA

**Węgierskie** wytrawne, średnie i maślacze, **fransuzkie, hiszpańskie, russkie, włoskie, szampańskie, krymskie i kaukazkie, Porter** angielski, **Koniaki** francuzkie i russkie, **Rumy, Araki i Likiery** oryginalne i krajowe.

### WÓDKI

czyste, gorzkie i słodkie, **Starka, Śliwowica, Alkohol.**
Jako nowości poleca się **po rs. 3 butelka**

**Oryginal Champagne**
**Minet Jeune.**

Wszystko w najlepszym gatunku **i po cenach umiarkowanych.** 1718

---

## Niezwykła Gwiazdka Dla Znawców i Amatorów

Specjalny skład najsłynniejszych

**Konfitur Kijowskich,**

suchych i płynnych **A. N. BAŁABUCHU**, otrzymał znaczny i świeży transport tegoż towaru, oraz zaopatrzył się w wielki wybór **Pierników i Miód litewski.**

**Nowy-Świat Nr 23.** 2202

---

## Ostrzeżenie.

Podaję do wiadomości, iż żadnych weksli ani też rewersów nikomu nie wydawałem i tychże płacić nie będę.
D. 12 Grudnia 1894 r. 2190

**Eleonora Kabatnik.**

---

Dla osoby średniago wieku z dobrej rodziny, posiadającej oprócz języków krajowych gruntownie język niemiecki, wakuje posada

**KASJERKI**

w kantorze. Reflektantki zechcą składać oferty piśmienne w wyżej wymienionych 3 językach sub „S C 500" poste-restanie, Warszawa. 2193

---

## PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
**Dzwonki** elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek **ognia** lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

**Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,**

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** tychże. 3r

**Warszawa, ulica Próżna Nr 10.**

---

TANIO ZABAWKI

## TANI SKLEP ZABAWEK!

### pod firmą Aleksandra,

z ulicy **Niecałej** przeniesiony na **Nowy-Świat**, dom Zarządu Wojskowego Nr 69, pod tąż firmą.—Na nadchodzącą Gwiazdkę sklep zaopatrzony w ogromny wybór ładnych tanich zabawek i gier towarzyskich, z czem się polecam łaskawej pamięci Szanownej mojej Klijenteli.

2121 Z poważaniem **ALEKSANDRA.**

**Nowy-ŚWIAT Nr 69.**

TANIO ZABAWKI

---

## Węgle i Drzewo F. ŁAPINSKIEGO.

**Najdawniejszy 29 lat egzystujący Handel Węglem i Drzewem.**
Najlepsze gatunki węgli.—Drzewo suche.
Większym odbiorcom, ceny zniżone.

Kantor Główny: Marszałkowska Nr 101.—Skład: Srebrna Nr 3.
Telefony. 1277r

---

## HANDEL PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ
## ALEKSANDRA LIPINK,

**róg Wierzbowej i Niecałej Nr 1, w Warszawie,**

posiada na składzie towar oryginalny francuzki i angielski, wybór wielki najmodniejszych i najlepszych perfum, mydeł i kosmetyków; przytem sprzedaż wyrobów St.-Petersb. Chem. Laboratorjum; Wody Kolońskiej kwiatowej Brokara i t. p., od cen najniższych. 1594r

---

SPECJALNY MAGAZYN BIELIZNY

## ARTHUR

**ul. Elektoralna Nr. 6** (róg Orlej).

Poleca w znacznym wyborze BIELIZNĘ mezką, damską i dziecinną, trwałą i starannie wykończoną po wyjątkowo nizkich cenach, na dowód czego zamieszczam poniżej cennik.

| | | | |
|---|---|---|---|
| **Koszule mezkie** dzienne . . | od rs. 1.00 | **Koszule damskie** . . . . . | od kop. 90 |
| „ „ kol. dzienne | od rs. 1.35 | „ „ płócienne . | od rs. 2.— |
| „ „ nocne . | od kop. 85 | „ „ madepolam | od rs. 1.35 |
| „ „ kol. nocne | od rs. 1.20 | **Majtki** damskie . . . . . . . | od kop. 80 |
| **Kalesony** z półpłótna . . . . | od kop. 75 | **Kaftaniki** „ . . . . . . . . | od kop. 90 |
| „ z dymki . . . . . . | od kop. 90 | **Spódnice** „ . . . . . . . . | od rs. 1.20 |
| **6 par mankietów** madep. . . | od rs. 1.50 | **6 chustek webowych** . . . | od rs. 1.60 |
| 6 „ „ webowych | od rs. 2.50 | 6 „ **batyst** . . . . . . | od kop. 80 |
| **6 par skarpetek** . . . . . . . | od rs. 1.50 | **6 par pończoch** . . . . . . . | od rs. 2.70 |
| 6 szt. **Półkoszulk.** madep. . . | oo rs. 2.— | **6 kołnierzy madepol.** . . . | od rs. 1.— |
| 6 szt. „ webowych | od rs. 2.70 | 6 „ **webowych** . . | od rs. 1.40 |
| Koszulki ciepłe pół. wełniane . | od kop. 80 | **Koszulki** ciepłe damskie . . . | od rs. 1.— |
| **Kalesony** „ „ „ . | od rs. 1.10 | **Majtki** „ „ . . . | od rs. 1.80 |

Prócz bielizny znaczny wybór **krawatów** w różnych fasonach i gatunkach **Chustki** jedwabne i półjedwabne, **Szelki, Laski, Parasole, Rękawiczki, Spinki, wyroby skórzane** i t. p. po cenach możliwie nizkich.

Wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczniają się szybko i dokładnie, pobierając należność przez zaliczenie. 2020

Uprasza się o zwrócenie uwagi na adres **ARTHUR, Elektoralna № 6.**

---

## OSTRZEŻENIE.

Weksel in blanco na wekslowym papierze ceny kop. 30, podpisany przez „Matyldę Morawską i Morawskiego Benedykta", zaginął. Ostrzega się, aby nikt jego nie nabył, gdyż jest nie ważny. 2194

**Morawski Benedykt.**

---

NA GWIAZDKĘ.

Zakład Galanteryjno - Introligatorski i Skórzanych wyrobów.

Z powodu zbliżających się Świąt zaopatrzyłem się w rozmaite wyroby, tj. **Portfele, Portcygaretty, Portmonetki, Nesseserki, piśmienne mappy, Tonistry i różne podróżne przybory** własnego wyrobu. Przyjmuję obstalunki i reparacje po umiarkowanej cenie. Warszawa, ulica Leszno № 45. 2158

Z uszanowaniem **Wilhelm Sawicki.**

# Edouard Coqui,

zwraca uwagę Sz. Publiczności na niebywały wybór podarunków na Gwiazdkę. **Wierzbowa 6.**

W Niedzielę dnia 16-go i 23-go sklep otwarty od godziny 1-ej do 6-ej.

2140

## Nauka i wychowanie.

**Adres**: pierwszorzędnej szkoły rzemiósł dla kobiet, Jadwigi Przewóskiej, ulica Niecała № 10. 47596

**Adres**: Kaucjonowane biuro nauczycielskie St. Łuczyńskiej, Świętokrzyzka 17, pod zarządem pani Clavel. 44064

**Bony** francuzki, niemki, szukają posad. Mazowiecka № 11. Biuro pedagogiczne Marka. 48141

**Do** siedmioletniego chłopca, izraelity, potrzebny student lub uczeń gimnazjum wyższych klas. Oferty, warunki przyjmuje Kurjer pod „Nauczyciel". 47922

**Języka** niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną, łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 21, mieszkania 6. 47547

**Korepetytor** russki potrzebny do russkiego miesięcznie rs. 6, 8-ma wieczór. Hoża 38, m. 27. 48241

**Konwersacja** francuzka, niemiecka oraz Angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 45111

**Lekcje** francuzkiego z dobrą szkołą nauczania, życzymy sobie pobierać od 8 wieczorem na miejscu. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „R. R." 47737

**Nauczyciel** języka niemieckiego potrzebny do konwersacji w godzinach wieczornych. Wiadomość: Ogrodowa № 11, m. 24, pomiędzy godziną 1½ a 2½. 48071

**Nauczycielka** z patentem gimnazjalnym sumiennie udziela lekcyj, przygotowuje do egzaminów. Złota 46—24. 48125

**Nauczycielka** z patentem gimnazjalnym przysposabia do szkół. Złota 24—37. 47457

**Profesor** gimnazjum udziela języków starożytnych. Nowogrodzka 16—14. 48127

**Potrzebny** korepetytor, student, matematyk na 2 godziny tygodniowo, pożądana znajomość języka francuzkiego i niemieckiego. Tamka 25—7. 48092

**Potrzebna** nauczycielka rossjanka z patentem gimnazjalnym do 3-ga dzieci na wyjazd. Wiadomość: magazyn Kellera Krakowskie-Przedmieście № 87. 48044

**Pierwszorzędne** biuro nauczycielskie Eugenji Hennel Senatorska № 11. Młoda bona francuzka, poszukuje miejsca. 48223

**Potrzebna** osoba mogąca na swoim fortepianie udzielać lekcyj oraz konwersacji francuzkiej wieczorem od 9—10. Leszno 55, sklep spożywczy, pomiędzy 9—10 wieczorem. 48175

**Potrzebny** nauczyciel domowy do trojga podrastających dzieci, kawaler, katolik, z patentem ukończenia seminarjum nauczycielskiego, z ostatnich 3 lat, wynagrodzenie dziesięć rubli miesięcznie i kompletne utrzymanie. Oferty: Szaniawski w Bratoszewicach przez Głowno. 48143

**Potrzebny** uczeń gimnazjum realnego, który skończył 6 klas oddziału handlowego. Hoża 18, miesz. 2, od 5—6. 48238

**Potrzebny** jest student matematyk z drugiego lub trzeciego kursu za korepetytora. Krucza 17, m. 11. 47680

**Śpiew** zbiorowy dwanaście lekcyj rs. trzy. Nowy-Świat № 4—14. 46972

**Utalentowany** i doświadczony pedagog (literat) poszukuje miejsca nauczyciela na wyjazd. Francuzki gruntownie (konwersacja), niemiecki teoretycznie. Oferty przyjmuje Kurjer — „In." 48121

**Zakład** froeblowski Janiny Piastuszkiewicz, Marszałkowska 149. Przygotowuje wychowawczynie. Zapis codziennie od 3-ej. 48112

## Doniesienia osobiste.

**Białej** Kamelji Z. Z. list wysłany. 48106

**Dla** Haliny № 22480 poste-restante Warszawa. 48063

**Do Petersburga** wysłany list dla okaziciela rubla № 483486. 48155

**Dla** Szatynki L. B. list wysłany. 48195

**„Energiczna"** list wysłany Łowicz. 48064

**Inżenier**, wdowiec, lat 40, przystojny, mający byt dobry zapewniony, niezależny, poszukuje tą drogą panny zamożnej, ewangeliczki, w wieku lat dwudziestu kilku, przystojnej, wykształconej, muzykalnej i z dobrej rodziny. Łaskawe oferty proszę składać na poste-rest. sub „Inżenier-Wdowiec", zawiadamiając o tem w Kurjerze." 47919

**Jestem** kawaler, szlachcic, nie brzydki, charakteru prawego, blondyn, lat 33, posiadam majątek ziemski w malowniczej okolicy, wartości 130 tysięcy rubli, w braku stosunków tą drogą chciałbym zaślubić pannę do lat 23, usposobienia łagodnego, umysłowo i fizycznie rozwiniętą. Posag wymagalny 25 tys. rubli.— Rzecz traktuję poważnie, panie zapatrujące się podobnież, raczą składać oferty poste-restante Warszawa dla „S. P. Wieśniaka", za okazaniem kwitu ogłoszenia, zawiadamiając przedtem w Kurjerze. 47725

**Kawaler**, katolik, lat 42, łagodnego usposobienia, mający paręset rubli gotówki, poszukuje dozgonnej towarzyszki, przyzwoitej, łagodnej. Wymagany jest mały kapitalik, dla wzięcia wspólnego jakiego interesu handlowego. Łaskawe oferty poste-restante okazicielowi 25-rublówki z roku 1892 № 816545, do dnia 20/12—94, Warszawa. 47732

**List** dla „Łagodnego" od Heddy wysłany. 48215

**List** wysłany dla Józefiny poczta Warszawa. 48236

**List** wysłany dla Zygmunta poczta Warszawa. 48235

**List** wysłany do Łowicza F. Z. 48234

**List** dla „Enera" wysłany. 48214

**List** dla Wiesława do Makowa wysłany. 48185

**Okazicielowi** rubla papierowego z r. 1892 № 356114 list wysłany od Siostry N. 48240

**Panna** lat 29, wykształcona, uroda rzecz gustu, chce wyjść za mąż za człowieka inteligentnego, w odpowiednim wieku, dla wspólnej pracy. Poste-restante „Zagadka." 47961

**Panna** młoda, przystojna, dobrze wychowana, muzykalna, pragnie poznać w celu matrymonjalnym człowieka młodego, prawego, wykształconego. — Oferty poste-restante dla „Steni O." 48031

**Szatynka** 18. List wysłany. 48045

**Wdowiec** bezdzietny, 42 lat, wysokiego wzrostu, pięknej postawy, na dobrem stanowisku, z rocznym dochodem od 6—8,000 rs., wskutek braku w tych stronach rodaczek, poszukuje w ten sposób panny lub wdowy, katoliczki, od 20—35 lat, wykształconej, muzykalnej, niechorowitej, z dobrym i łagodnym charakterem i posagiem od 15—25,000 rs. Łaskawe listy proszę adresować (po russku): Nowa Wieliczka w m. Charkowie poste-restante. Za ścisłą dyskrecję honorowo ręczę. 47910

## Posady i prace.

### a) Poszukiwane.

**A) Ludwik** Mroczek, dwunastoletni pracownik Banku handlowego jako buchalter i korespondent, równocześnie b. nauczyciel buchalterji podwójnej i korespondencji w szkole handlowej, poszukuje odpowiedniego zajęcia w kantorach i jako nauczyciel. Wielka 39, mieszk. 27. 48075

**Gospodyni** poszukuje miejsca na wieś, obeznana z handlem. Ulica Długa № 10, mieszkania 34. 48147

**Francuzka** młoda poszukuje konwersacji.— Solna 18, m. 1. 48197

**Gimnazistka** znająca rysunki techniczne i ręczne, poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Techniczka." 48077

**Gospodyni** lat 36, miłej powierzchowności, znająca się na gospodarstwie miejskiem, wiejskiem, kuchni, praniu, szyciu, ma swoją maszynę, obeznana z handlem, zna języki niemiecki, russki, pragnie miejsca od Nowego Roku, posiada kilkoletnie świadectwa. Aleja Jerozolimska № 41, mieszk. 11, od godziny 12-ej do 4-ej. 48038

**Inteligentna** panienka, znająca buchalterję, poszukuje odpowiedniej posady w większym interesie. Pracowała przez dłuższy czas jako kasjerka w interesie bankierskim, zkąd posiada chlubne świadectwo. Może przedstawić poważne rekomendacje i poręczenie. Oferty pod „Buchalterja" przyjmuje kantor Kurjera. 48040

**Kasjer** znający prowadzenie książek, podwójną buchalterję, posiadający świadectwa chlubne i mogący złożyć kaucję, z powodu wypuszczenia majątku w administrację poszukuje posady zaraz lub od 1-go stycznia. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer pod „Świadectwa." 47250

**Korespondent** zdolny, znający gruntownie języki francuski, niemiecki, polski i cokolwiek russki, szuka posady. Oferty przyjmuje Kurjer dla „L. A. T. 9." 48091

**Lektor.** Poszukuję zajęcia lektora na godziny (języki: polski, francuski i russki). Oferty: kantor Kurjera Warszawskiego dla „Prawnika." 48137

**Młoda** panna poszukuje miejsca sklepowej. Rekomendacje pewne. Marszałkowska 136, m. 11. 48224

**Młody** człowiek, były piątoklasista, odbywszy jednoroczną praktykę gorzelniczą, poszukuje miejsca pomocnika lub praktykanta w większej gorzelni. Wiadomość: Siedlce gub., Samborski, poczthalter. 48036

**Małżeństwo** młode, bezdzietne, ze świadectwami, cichego usposobienia, upraszają o jakie zajęcie; kobieta zdolna do prania, prasowania i gotowania. Ul. Hortensja 7. 48096

**Na prowincji**, w Cesarstwie lub w Warszawie poszukuje jakiegokolwiek zajęcia młody człowiek, kawaler, wszechstronnie doświadczony, za najskromniejsze wynagrodzenie. Adres: Warszawa, Chmielna 104, mieszkania 25. 48207

**Osoba** znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem poszukuje miejsca do zarządu domem lub opieki nad dziećmi. Oferty przyjmuje Kurjer pod L. K. 48142

**Poszukuję** szycia, reparacji. Mostowa 23, m. 26. 48074

**Paryżanka** udziela konwersacji na godziny. Elektoralna № 41, m. 10. 48118

**Posiadam** fortepian, wyższą muzykę, teoretycznie niemiecki, szukam zajęcia. Chmielna 48—20. 48192

**Szyjąca** w domach prywatnych poszukuje szycia. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Prywatny." 48009

**Technik** ma wolne wieczory, poszukuje pracy pozabiurowej, specjalnie kanalizacja.— Panom ajentom stosowne wynagrodzenie.— Oferty „Technik" przyjmuje Kurjer. 48213

**Wiadomość** dla W-ch właścicieli gorzelni. Dystylator wykwalifikowany w jednym z pierwszorzędnych zakładów w Berlinie i praktykujący z powodzeniem lat kilkanaście, urządza rektyfikacje spirytusu podług najnowszych systemów i daje potrzebne informacje do racjonalnego prowadzenia tychże; w razie sprzyjających okoliczności może przyjąć stałe miejsce i złożyć odpowiednią gwarancję pieniężną. Oferty sub „Rektyfikator" nadsyłać do Biura ogłoszeń Piotrowskiego, Senatorska 26. 48198

**Wdowa** młoda, inteligentna, poszukuje miejsca gospodyni. Wiadomość: Nowosenatorska № 7, m. 28. 48176

**Zdolna** krojczyni sukien i okryć poszukuje miejsca. Chłodna 32—24. 47684

**Znam** krój, krawiecczyznę, szukam zajęcia. Litewska 7. Wiadomość u stróża. 21181

**Z kaucją** rs. 1,000 poszukuje handlowiec stosownej posady. Oferty sub „48188" przyjmuje kantor Kurjera. 48188

**50 rs.** dam za wyrobienie posady rządcy dóbr z pensją choć 200 rs. i ordynarją.— Wiadomość: Ceglana 7, mieszkania 4, od 2-ej do 4-ej. 48205

### b) Zaofiarowane.

**A) Tylko** przez Kantor Komisowy, Niecała 9, znaleźć można z dobremi rekomendacjami i świadectwami zdolne osoby do różnych zajęć. Kantor rekomenduje: agronomów, rządców, leśniczych, gorzelanych, ogrodników, inżenierów, mechaników, subjektów, buchalterów, kasjerki, gospodynie, bony frebłówki, polki, francuzki, niemki. 46904

**Ajent** potrzebny do sprzedaży sklepu. Oferty „Merkury" poste-rezt. Warszawa. 48166

**Bona** polka potrzebna do trzyletniego chłopczyka. Dzielna 3, m. 5, od 12—4-ej. 48087

**Bona** doświadczona, polka lub niemka umiejąca po polsku, potrzebna jest do jednego chłopczyka. Żelazna Brama 3, od 3 do 5-ej, Prużant. 47839

**Chłopiec** na posyłki potrzebny zaraz. Marszałkowska 100, w księgarni. 47850

**Do folwarku** Piórkowo, powiatu rypińskiego, potrzebny rządca, który zna język niemiecki. Pensja rs. 300 oraz tantjema. Poczta Dobrzyń nad Drwęcą, Dziedzic Rybold. 48179

**Do zakładu** pieczętarskiego potrzebni uczniowie. Nowy-Świat 33. 47825

**Do pracowni** kwiatów, Orla 10, mieszk. 4, potrzebna dziewczyna lub chłopak do wycinania i podręczne. 47515

**Do krawiecczyzny** potrzebne uzdolnione panny zaraz. Długa 19, m. 14. 48239

**Kantor** Komisowy, Niecała 9. Wakują posady polek frebłówek, niemek, francuzek, panien garderobianych, gospodyń wiejskich z gotowaniem dla mężczyzn, dystylatorów, gorzelanych i rządców rolnych kawalerów ze szkół agronomicznych. 48111

**Kolporterzy** potrzebni są do księgarni Bermana, Świętojerska 24. 48046

**Młodsza** potrzebna na wyjazd z dobremi świadectwami i praniem. Żórawia 8, mieszkania 6. 48244

**Młodzieniec** dobrze piszący otrzyma miejsce biurowe, początkowo pensja niewielka, przytem żądana jest pożyczka półroczna 100 rs. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Ch." 48005

**Nakładacz** potrzebny do drukarni. Plac Warecki 4. 47859

**Otrzyma** posadę jako wspólnik młody handlowiec z gotówką 1,000 rs. — Oferty sub „48188" przyjmuje kantor Kurjera. 48187

**Potrzeba** kilku czeladzi zdolnych oraz szwaczki do zakładu tapicerskiego Fr. Dobrskiego, Wspólna № 35 domu. 47588

**Potrzebna** kucharka od 1-go stycznia na wyjazd do Łodzi, z dobremi świadectwami. Pensja 30 rs. na kwartał. Zgłaszać się: Świętokrzyzka № 17, m. 3. 47541

**Panna** do strojów uzdolniona potrzebna na wyjazd na prowincję. Wiadomość w fabryce kwiatów, Długa 61, 1-sze piętro, od frontu. 47165

**Podręczna** do bielizny uzdolniona potrzebna zaraz. Wspólna 12, m. 1. 48246

**Potrzebne** zdolne panny do krawiecczyzny. Dzielna № 9, m. 50. 48163

**Potrzebna** jest kantorowa do pralni. Freta № 48. 2119r

**Potrzebna** dziurkarka do bielizny. Śliska № 6, m. 5. 48228

**Potrzebne** podręczne do krawieczczyzny i dziewczynki do nauki. Chmielna 23, mieszkania 2. 48206

**Panna** do pończoch na maszynie potrzebna. Ulica Orla № 8, mieszk. № 11. 48200

**Potrzebna** panna robiąca przy wacie, przy okryciach. Wynagrodzenie dobre, zajęcie stałe. Chmielna 31, m. 2. 48182

**Potrzebny** jest uczeń zaraz, obeznany z handlem, z prowincji. — Wiadomość: Chłodna № 28, w dystrybucji. 48181

**Potrzebna** panna podręczna, szyjąca na maszynie. Bednarska № 7, mieszk. 22, róg Dobrej. 48172

**Podręczne** do krawatów potrzebne zaraz.— Chmielna 47, m. 10. 48128

**Potrzebna** zdolna podręczna do staników i uczennica. Hoża № 7, m. 19. 48081

**Potrzebna** jest zaraz spódniczarka. Leszno № 71, stróż wskaże. 48042

**Potrzebna** jest kucharka, znająca się doskonale na kuchni, pieczeniu chleba, bułek i ciast, zaraz lub od Nowego Roku, na wyjazd do gubernji wołyńskiej; tylko z dobremi i długoletniemi świadectwami zgłaszać się mogą, Krucza № 18, m. 1, w godzinach od 10 do 12 w południe. 48154

**Potrzebna** dobra maszynistka do maszyny pończoszniczej № 13, robota stała. Wiadomość: pracownia „Rozalji", Zielna 19, mieszkania 2. 48161

**Potrzebne** są maszynistki do koszul męzkich. Ulica Oboźna № 8, mieszk. 14. 48024

**Potrzebna** prasowaczka. Pańska № 36. 47969

**Potrzebna** inteligentna osoba z odpowiedniemi kwalifikacjami do towarzystwa i opieki nad chorą umysłowo. Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer „Opieka." 47663

**Panny** zdolne do krawieczczyzny potrzebne zaraz i uczennice. Śliska 46, m. 11. 47774

**Sklepowa** wolonterka potrzebna do sklepu A. Brochockiego, Niecała № 12. 48104

**Staniczarki** doświadczone i uzdolnione potrzebne do sklepu Brochockiego, ul. Niecała 12. 48103

**Staniczarki** wykwalifikowane potrzebne zaraz. Marszałkowska 127, m. 2. 48229

*) **Potrzebni** chłopcy do księgarni, Warszawa, Bracka 8. 48170

## Kupno i sprzedaż.

A) **Umeblowanie** z 7-iu pokoi wyprzedaję. Krucza 10, m. 7. 44285

A. **Szafy** do rzeczy, bielizny, kredens, stół, biurko, otomana, garnitur. Plac św. Aleksandra 13—3. 47700

A) **Najtaniej** sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 29.— Magazyn przeniesiony został z pod № 36 na drugą stronę ulicy Nowy-Świat pod № 29, róg Chmielnej. 47813

A) **Perlice**, kapłony, kaczki, masło, miód, powidła. Trębacka 11, Łebkowska. 48033

A) **Starożytne** meble salonowe wyprzedaję. Krakowskie-Przedmieście 6, mieszkania 21. 47738

**Antyk** zegarek złoty męzki, mały, cylinder Patka-Czapka, sprzedam 35 rs. Świętokrzyzka 39—1. 47674

**Abażury** jedwabne, bibułkowe, gustownie ubierane. Nowy-Świat 8—26, parter. 48190

A) **Fortepian** Kralla piękny, otomana gdańska, dywany, stół jadalny. Długa 25, mieszkania 6. 48078

**Biurko** orzechowe wiedeńskie siedmioszufladowe 22 ruble. — Stolarz, Mokotowska № 52. 48152

**Bardzo** tanio do sprzedania koszule męzkie. Wspólna 42, m. 18, drugie piętro. 48083

**Chmielna** 26, owocarnia, poleca: owoce świeże, suszone, włoszczyznę z Kornelina, kompoty, konfitury, soki, marynaty, powidła, sery, masło, towary kolonjalne, wędliny, drób. 47503

**Dogi** młode do sprzedania. Solec 68. 47562

**Do sprzedania** drobiazgi toaletowe, zabawki dziecięce, rysunki i różne sprzęty gospodarskie. Hortensja № 3, m. 10, między godz. 11 a 2-gą wiadomość u stróża. 47208

**Do sprzedania** palto wojskowe na wacie z kołnierzem i klapami karakułowemi, a drugie letnie, przy ulicy Niecałej № 2, w pralni chemicznej i sztucznej cerowni A. Wilski. Tamże wykończa się robotę tanio i dobrze. 48146

**Do sprzedania**! Płaszcz nowy na jedwabiu z kołnierzem i klapami bobrowemi oraz futro elki nowe, palto na oposach, palto z kołnierzem karakułowym. Miodowa № 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 48225

**Do sprzedania** rotunda z kołnierzem sobolowym, podbita sobolami, tanio, w pracowni Apolonji Popielewskiej, ul. Elektoralna № 10, m. 9. 48145

**Do sprzedania** wystawa na pół drzwi, gablotka, lampa duża wisząca. Hoża 64, mieszkania 13. 48159

**Do sprzedania** wiolonczela za rs. 30. Ulica Mała (Nowa Praga) № 3, m. 2. 48098

**Do sprzedania** żakiet aksamitny watowy i dolman tanio. Niecała 12, m. 24. 48097

**Do sprzedania** futro niedźwiadki mało używane za przystępną cenę. Chmielna 11, m. 7. 48041

**Do sprzedania** dwie szubki granatowe watowe dla dziewczynek 14 i 16 lat. Marszałkowska 142, m. 3. 48116

**Do sprzedania** palto męzkie jesienne za rubli dziesięć, zegarek damski złoty z dewizką fabryki Bromdta. Ulica Widok № 13, m. 9. 48134

**Do sprzedania** palto na futrze z kołnierzem z bobrów kamczackich, garnitur frakowy prawie nowy i trzy pary portjer z lambrekżnami, w dobrym stanie. Widzieć można codziennie oprócz świąt, od godz. 11 do 3-ej po poł., Wilcza 61, m. 25. 45983

**Edouard** Coqui, 6 Wierzbowa, poleca wyborową herbatę funt 2, 2.50, 3 rs., od 10 funtów odstępuje się 10%. 47364

**Fortepian** koncertowy rs. 250 sprzedam.— Nowogrodzka 22, m. 8. 47610

**Fortepian** zagraniczny za rs. 145. Nowy-Świat № 58, m. 5. 47793

**Futro** męzkie używane tanio do sprzedania, wzrost średni. Elektoralna 41, m. 10. 47361

**Fortepian** piękny, zagraniczny, rs. 240.— Nowy-Świat 22, m. 22, od 10—5-ej. 47742

**Fortepiany**, pianina najnowszych modeli, krajowe i zagraniczne, w różnych cenach.— Sprzedaż (na raty), reparacje i strojenia instrumentów. — Nowy-Świat 21, Gruszczyński. 47740

**Fortepiany**, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

**Futro** damskie lisy czarną wełną kryte, zupełnie nowe, jest do sprzedania. Krochmalna 16, m. 1. 48073

**Futro** męzkie oposy tanio do sprzedania.— Karmelicka 5 A, m. 17, od 10—2-ej. 48135

**Fortepiany**, pianina nowe i używane pierwszych fabryk, poleca Tarnowski. Królewska 3. 48222

**Goldtinctur** (złota farba), znakomity środek do odnawiania starych ram. Magazyn Juljana Müller, Senatorska 24. 48227

**Garnitur**, garniturek, kredens, stół, krzesła, biurko, bibljoteczka, otomana. Ulica Sienna 19. 47626

**Indyki** żywe tanio do sprzedania. Saski Plac № 5, u stróża. 48138

**Jest** do sprzedania fortepian fabryki Małeckiego, Aleje Jerozolimskie № 78, mieszkania 12. 48070

**Jest** do sprzedania motor gazowy sześciokonny z transmisjami, może być z lokalem. Wiadomość: hotel Wiedeński, u p. Nowakowskiego. 48202

**Kasę** ogniotrwałą Zielezińskiego, szkatułę sekretną zbywam. — Chłodna 40, Matyszkiewicz. 35253

**Kasy** ogniotrwałe pancerne 25% taniej od innych cenników. Za dobroć, trwałość gwarantuję. Tłomackie 13, Sikorski. 45891

**Kasy** ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1984r

**Kupuję** maszyny krawieckie i damskie.— Oferty przyjmuje Kurjer pod „Gotówka." 47834

**Krzesło** doktorskie operacyjne nabędę.— Oferty składać w Kurjerze Warsz. dla „Szpital." 48158

**Lipcowy** miód do sprzedania prywatnie tanio. Smolna 11—4. 2117r

**Meble** własnych wyrobów, gotowe, u stolarza. Leszno № 56. 46382

**Maszyna** do sprzedania Singera, buldog. Leopoldyna № 5, m. 9. 47244

**Mak** niebieski, powidła, węgierki, gruszki suszone do sprzedania. Złota 30, m. 8, od 9 do 1-ej. 47526

**Maszynę** do szycia Singera, mały buldog, sprzedam. Żelazna 78, mieszk. 15. 47744

**Meble** za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 45517

**Meble** gotowe własnych wyrobów stolarskich, tapicerskich. Przyjmuję wszelkie obstalunki. Ceny przystępne. Marszałkowska 113, Świeżawski. 45501

**Meble** tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, toalety, Elektoralna 45, Koperski. 44286

**Meble** sprzedam tanio salonowe, buduarowe, gabinetowe. Szafy, łóżka, kredensy, stoły. Krzesła, biurko, otomana. Szafka lustrzana, umywalnia, lustra i trema. Nowogrodzka 28, u właściciela domu. 47271

**Meble** gustowne i trwałe do jadalni, salonów, sypialni, buduarów oraz pojedyńcze sztuki. Ceny bardzo niskie! Niecała 12, w bramie, 1-sze piętro od frontu. 46769

**Mebli** garnitur salonowy, pluszem kryty, otomany gustowne 18, szeslong 13 rubli.— Widok 22—24. 47698

**Meble** różne tanio! Salonowe, gabinetowe, fantazyjne, otomany. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. 47699

**Maszyny** od rs. 15 do 125, najdogodniejsza rozpłata. Dzika 20, Tagszeju. 47835

**Meble**, garnitury rozmaitych fasonów, otomany, szeslongi, kredensy, szafy, łóżka, bibljoteki, biura, stoły dębowe, sprzedaję tanio. Bracka 9, m. 12. 47874

**Meble** różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—12. 48211

**Maszyny** do szycia najtaniej sprzedaje na raty i za gotówkę L. Bednawska, Krakowskie-Przedmieście 83. 44842

**Maszyna** pończosznicza do sprzedania. Warecka № 13. Wiadomość u stróża. 48140

**Maszynę** Singera doskonałą tanio sprzedam. Wielka 45, m. 59. 48164

**Meble** używane tanio, kredens, stół mahoniowy, 4 fotele orzechowe, szeslong skórą kryty. — Marszałkowska № 71, stróż wskaże. 48203

**Mebli** garnitur czarny pluszowy rs. 110, otomany, szeslong. Bracka 8, m. 19. 48194

**Meble** salonowe, fantazyjne, nowe i używane, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 47707

**Maszyna** pończosznicza doskonała, szeroka do sprzedania tanio. — Ulica Nowowielka 7—11. 48102

**Meble** czarne, kryte aksamitem, sprzedam.— Sienna № 78, m. 42. 48069

**Mak** 65 kop. garniec, karolek, jabłka, śliwki suszone, gomułki, powidła 12 kop. Bednarska 26, u stróża Andrzeja. 48055

**Maszyna** Whelera-Wilsona nowa do sprzedania. Dobra 53, m. 49. 48060

**Meble** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, lustra, biura, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 48191

**Niebieski** mak nadesłano, 40 kop. garniec. Długa 20, mieszk. 4. 48217

**Na Gwiazdkę** dla dzieci. Pałacyk gotycki mechaniczny z przesuwającemi się figurkami, wiatrakiem, zegarem, do sprzedania. Tamże łóżko, stół obiadowy. Hoża 9, m. 8. 48047

**Na gwiazdkę.** Kapelusze niżej kosztu poleca nowootworzony magazyn kapeluszy damskich „Pelagji", Niecała 5. 2085r

**Otomana**, szeslong, esa, krzesła, fotel. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 18. 48221

**Otomany**, szeslong skórą kryty urzędowej roboty, bardzo tanio. Widok № 3, u tapicera. 48178

**Otomany** różnej wielkości, tylko dobrej roboty, kanapka, dwa foteliki ładne, niedrogo. Chmielna 32, zakład Antoniego Majewskiego. 48100

**Oposy** z pod paltota damskiego do sprzedania. Podwale 7, m. 17. 48173

**Otomana** piękna dywanowa najnowszej konstrukcji. Garnitur czarny pluszem bordo kryty ze stołem, szeslongi, otomany zwyczajne i inne meble bardzo tanio. Marszałkowska 123, Wodzyński, róg Siennej. 47728

**Pianina** nowe krzyżowe systemu amerykańskiego do sprzedania z gwarancją. Ceny niskie. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 46798

**Prasy** do kopjowania wszelkich formatów: kute, półkute, lane, drewniane, podróżne, fabryki S. Polakiewicza, dawniej D. Berliner, Elektoralna 5. 46951

**Pianino** amerykańskiej konstrukcji, krzyżowe i płaszcz z bobrami kamczackiemi. Nowy-Świat № 8, remiza. 47828

**Przyjmę** w komis masło dobre, sery, chleb wiejski i inne produkta wiejskie. Nowy-Świat 33, w kantorze. 47565

**Przeciwko** reumatyzmowi wyroby sosnowe prawdziwe Lairitza z Turyngji: koszulki, kalesony, pończochy, nakolanniki, olejek sosnowy. Henryk Baumann: Senatorska 2, niedochodząc Podwala. 2018r

**Pies** pouter angielskiej rasy do sprzedania. Żelazna 60, m. 3 48117

**Pianino** zagraniczne, krzyżowe, ton piękny, sprzedam rs. 350. Chmielna 31, m. 9. 48114

**Pianino** dobre, zagraniczne, tanio sprzedam. Złota 34, mieszk. 5. 48204

**Rotunda** oposowa, mało używana, do sprzedania. Jerozolimska 74, mieszk. 23, od 11-ej do 1-ej. 2116r

**Szeslong** wiedeński ceratą kryty i otomana urzędowej roboty tanio do sprzedania.— Ogrodowa 22, m. 7. 48002

**Szafa** orzechowa, dębowa rozbierane. Złota № 2, m. 3. 47592

**Szeslong** do sprzedania za 8 rs. Chmielna № 68, m. 33. 48169

**Szafa** do sprzedania dębowa, nowa. Złota 63, m. 20. 48113

**Szeslong** skórzany do sprzedania, mało używany. Chłodna 12, w magazynie kapeluszy Limond. 48108

**Sanki** nowe, eleganckie, 120 rs. do sprzedania. Mokotów, ogród Szustra, u ogrodnika. 48095

**Skrzypce** za rs. 15 do sprzedania w składzie papieru Ant. Schustra, Plac Teatralny. 48085

**Są** do sprzedania w większej illości makulatury, Królewska 27, m. 1. 48067

**Suka** młoda bulterjerka do sprzedania. Tamka 38, u stróża. 48056

**Sprzedaję** futro męzkie 80 rs., damskie palto 12 i 5 rs., szubka 10 rs., szeslong 12 rs., stół jadalny 8 rs., klozet drewniany z przyborem 4 rs. i pościel, wszystko urzędowej roboty, z najlepszego materjału i bardzo mało używane. Dzielna 67, zarządzający, od 3—5. 48208

**Szafę** orzechową rozbieraną, kredens dębowy sprzedam tanio. Szpitalna № 10, stróż wskaże. 48201

**Szafa** do rzeczy mało używana do sprzedania, Sosnowa 9, m. 1. 2121r

**Śnieg** i nici złote do choinek. Magazyn Juljana Müllera, Senatorska 24. 48226

**Tokarnie**, prasy, heblarnie, bormaszyny, nożyce posiada na składzie fabryka wyrobów żelaznych K. Kosiński. Grzybowska 41. 44203

**Tanio** szafy dębowe do sprzedania. Stolarz, Krochmalna lub Nowokrochmalna № 92. 47907

**W lombardzie** akcyjnym, Plac Warecki № 2, są do sprzedania b. tanio pierścionki, kolczyki, bransoletki, broszki, szpilki z brylantami i innemi kamieniami. 47662

**Z powodu** wyjazdu sprzedam parę szaf.— Marszałkowska 98, u stróża. 46005

**Za bezcen** damskie zimowe palto do sprzedania i inne rzeczy. Leszno 55, sklep spożywczy. 48174

**Zegar** bronzowy Louis Philippe pozostawiono do sprzedania firmie Brüner, wprost Kopernika. 48220

**Zegarek** złoty damski kryty 16, szpilka z rzymską monetą 16, pierścionek z szafirem 10 rs. Nowe-Miasto 17, u rządcy domu. 48110

**Za** przystępną cenę są do odstąpienia cztery parokonne wozy do ciężarów z uprzężą.— Wiadomość: Praga, ul. Petersburska, dom rządowy, należący do młyna gazowego, u p. Ostrogradzkiego. 48107

**7 koni** rosłych 5-letnich, zaprzęgowych i wierzchowych, do sprzedania w dobrach Włodawskich, gub. siedlecka, od stacji kolei Włodawa 8 wiorst szosą, w Rożance. 47633

**7 szczeniąt** wyżłów rasowych do sprzedania pojedyńczo. Długa 20, mieszk. 13. 47827

## Interesy handl. i majątk.

**Apteki** sprzedaje, wydzierżawia, pracujących umieszcza, komisy aptekarskie załatwia Kantor Komisowy, Niecała 9. 44983

**Bardzo** dobry sklep do sprzedania jedynie z powodu nieprzewidzianych okoliczności, może nabyć osoba pojedyńcza. Zielna 4, m. 25, zrana od 8—11-ej. 48132

**Chomik** potrzebny do współki wyrabiania Lanoliny, przeważnie z kapitałem rs. 1,000. Fabryka urządzona i może być kupiona. Oferty poste-restante Białystok „Lanolina." 48039

**Dystrybucyjno**-spożywczy sklep z towarem do sprzedania za 190 rubli. Ulica Kościelna № 12. 47751

**Do Moskwy**, Niżnego Nowgorodu, wyjeżdża zdolny wojażer, załatwi zlecenia, przyjmie próby kilku fabryk lub jednego poważnego zakładu przemysłowego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Wojażera II." 47882

**Do powiększenia** interesu spożywczo-kolonjalnego potrzebna wspólniczka (wspólnik) z kapitałem 500 rs. Wiadomość w dystrybucji, Marszałkowska 144. 48167

**Do sprzedania** plac na Nowej Pradze, łokci □ 4,038. Długa 5—13. 2120r

**Do umieszczenia** 1,500 do 2,000 rs. na 1-y numer hypoteki. Oferty przyjmuje Kurjer „M. W. 67." 48209

**Do sprzedania** sklep spożywczy dobrze procentujący. Wiadomość u stróża, Zakroczymska № 9. 48136

**Do nowego** wydawnictwa, zapewniającego dostatnie utrzymanie, potrzebny jest czynny wspólnik ze średniem wykształceniem i kilkoma tysiącami rubli. Kapucyńska 3, m. 2, od 1 do 3-ej. 48168

**Do sprzedania** restauracja. Wiadomość: Elektoralna № 31, szynk. 48119

**Folwark** trzy, cztery, pięciowłókowy, z lasem, blisko kolei, miasta fabrycznego, zamienię na domek w Warszawie lub na Pradze. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Zamiana." 48068

**Filja** rzeźnicza wraz z wiktuałami z powodu wyjazdu natychmiast do odstąpienia. Twarda 28. 48143

**Kawiarnia** z mieszkaniem większem lub mniejszem zaraz do odstąpienia z powodu zmiany interesu; targ dzienny od rubli 14 do 18. Wiadomość: ulica Żórawia № 20, w mydlarni. 48088

**Kawiarnia** do sprzedania tanio, punkt bardzo dobry. Leszno 27. 48233

**Magle** do sprzedania. Królewska № 23. 48131

**Magle** do sprzedania z powodu wyjazdu.— Smolna № 11. 48120

**Magle** do sprzodania. Ulica Długa № 43. 48115

**Magle** do sprzedania niedrogo. Ul. Bracka № 19. 48072

**Nowe** sklepy, mieszkania, stajnię, ogród wynajmę. Praga, Moskiewska 9. Wiadomość: Mokotowska 53, mieszk. 4. 48082

**Piotrków**, ulica Bankowa. Sprzedam plac za tysiąc dwieście rubli, trzecia część gotówką, reszta ratami. Adresować: apteka, Parysów-Garwolin. 47885

**Place**, położone przy ulicach: Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat oraz Marszałkowskiej, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Śliskiej w d. № 4, mieszk. № 7, w godzinach pomiędzy 3 a 5-tą. 47096

**Pośredniczę** w sprzedaży, kupnie majątków, domów. Marszałkowska № 77, mieszkania 9. 48193

**Posiadający** 4,000 rubli może nabyć interes oddawna egzystujący, kompletnie urządzony, z towarem i klijentelą, stosowny także i dla kobiety. Oferty pod D. D. przyjmuje kantor Kurjera. 48101

**Poszukuję** dzierżawy folwarku 4 do 6 włók, z inwentarzem, w bliskości miasta. Oferty poste-restante Góra Kalwarja, powiat grójecki, dla „L. T. S." 48037

**Rs.** 3,000 do umieszczenia na dłuższy czas.— Oferty przyjmuje kiosk obok Kopernika dla H. K. 47531

**Rs.** 16,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki po 20,000 Tow. Kr. Miej. Wiadomość: Złota № 8, m. 14, między 5 a 6 po południu. 48180

**Restauracja** w dobrym punkcie kilka lat egzystująca jest do wydzierżawienia lub do sprzedania. Wiadomość: ul. Piwna № 5, w mydlarni. 47923

**Skład** węgla bez odstępnego do zbycia w niezłym punkcie. Wiadomość w sklepiku, Gęsta № 4. 47746

**Skład** węgli do sprzedania zaraz z powodu słabości właściciela. Podwale 6. 47901

**Szynk** do sprzedania. Wiadomość: Żelazna № 91 w kawiarni. 47224

**Sklepik** spożywczy tanio sprzedam zaraz.— Kościelna 17, Taklińska. 47759

**Sklep** cukierniczy w pierwszorzędnem mieście gubernjalnem do sprzedania. Wiadomość: Królewska 29, m. 33, od 10-ej zrana do 2-ej po południu. 47207

**Sklep** tabaczny, egzystujący 30 lat, do sprzedania tanio z powodu konieczności wyjazdu. Wiadomość w składzie porcelany, Krakowskie-Przedmieście 87. 47586

**Sklep** spożywczy, do sprzedania. Praga, ul. Targowa № 42. 48124

**Sklep** naftowy do sprzedania. Mostowa 23. 48128

**Sklep** spożywczy do sprzedania tanio. Ulica Chmielna № 108. 48126

**Sklep** mydlarski. Ulica Mokotowska № 19, mieszkania 7. 48086

**Sklep** dystrybucyjny, materjały piśmienne i norymberskie, do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu właściciela. Wiadomość w dystrybucji, ul. Złota 51. 48122

**Sprzedam** garkuchnię w okolicy fabrycznej. Łucka № 6. 48216

**Sklep** spożywczy z zapasami zimowemi odstąpię tanio. Elektoralna 43. 48210

**Sklep** wiktuałów do sprzedania. Ul. Belwederska № 14. 48196

**Sklep** tabaczny w dobrym punkcie do sprzedania. Reflektanci raczą adresy swoje pozostawić w kantorze Kurjera sub „Alfa Omega." 48177

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny, punkt dobry, do sprzedania z powodu zmiany interesu. Leszno № 55. 48184

**Skład** węgla do odstąpienia z powodu wyjazdu. Leszno № 61. 48094

**Sklep** mydlarski z obszernem mieszkaniem sprzedam. Żórawia 20. 48084

**Sklep** mydlarski, egzystujący lat 14, sprzedam z towarem za przystępną cenę z powodu słabości. Nowosenatorska № 6. 48080

**Sklep** spożywczo-kolonjalny ze sprzedażą piwa, na pryncypalnej ulicy, do sprzedania. Wiadomość: A. T. Jezierski, ul. Nowy-Świat № 20. 48050

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy z zapasami zimowemi zaraz do sprzedania. Marszałkowska № 69. 48059

**Skład** węgli do sprzedania za rs. 200 zaraz lub od Nowego Roku. Wiadomość: ul. Pawia 11, m. 9, od 3—5-ej. 48057

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny, egzystujący kilkanaście lat, zaraz do sprnedania. Leszno № 15. 48133

**Sklep** z przedmiotami codziennego użytku, przy placu Teatralnym, do sprzedania za 3,000. Bracka 25, m. 4. 46845

**W punkcie** ruchliwym, pryncypalnym, w środku miasta, jest do sprzedania sklep z materjałami piśmiennemi, wyrobami tabacznemi, galanterją. Może prowadzić kobieta. Kontrakt komornego 5-letni. Wiadomość: Mokotowska 52—9, od 2—3-ej. 2122r

**Za** rs. 700 sprzedam interes od kilkunastu lat w jednem miejscu egzystujący, z wyrobioną klijentelą. Może być prowadzony przez energiczną kobietę. Oferty „700" przyjmuje kantor Kurjera. 48119

**1,500 rs.** zaraz potrzebne po 17,000 rs. długu na dom skanalizowany, blisko ulicy Długiej, z dochodem 3,500 rs. rocznie. Wiadomość: Topiel № 8, u gospodarza. 47536

**1,000 rubli** umieszczę na hypotekę. Wiadomość: Mazowiecka 10, m. 22. 48048

**50,000 rubli** kaucji w razie potrzeby, jak również i poważne rekomendacje, może przedstawić inteligentny, 36-letni mężczyzna, katolik, który zajmował się 12 lat fabrykacją, jak i handlem w Rosji, a teraz życzy sobie być przedstawicielem jednej wielkiej lub kilku mniejszych fabryk na centralną Rosję lub Królestwo Polskie, jak również może przyjąć zarząd kantoru, fabryki lub administracji wielkiego majątku i w ogóle interesu, potrzebującego energicznego zarządu. W przeciągu 4-ch dni, to jest 11, 12 13 i 14 osobiście przyjmuję osoby interesowane w hotelu Europejskim № 112, od 9 do 11-ej zrana i od 6 do 7-ej wieczorem, następnie listownie pod literami „A. T. № 112" poste-restante Warszawa. 47917

# Lokale.

## a) Poszukiwane.

**A. Wróblewski** i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2073r

**A) Poszukuje** się zaraz dwóch pokoi umeblowanych, z osobnem wejściem. Oferty przyjmuje Kurjer War. pod „K. K. L." 48044

**Poszukuję** od 1-go stycznia mieszkania, z trzech dużych pokoi, na drugiem piętrze. Oferty składać: Biała 7, m. 8. 47237

**Poszukuje** się mieszkania z całkowitem utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie, posiadającej odpowiednie kwalifikacje do dania opieki chorej umysłowo. Oferty przyjmuje Kurjer „Opieka." 47664

**Poszukuję** placu na fabrykę do wydzierżawienia, z budynkiem mieszkalnym małym, oraz z szopą lub wozownią. Oferty pod lit. „W. Plac" przyjmuje Kurjer Warsz. 47831

**Potrzebny** zaraz oddzielny pokój obszerny, albo dwa, umeblowane lub nie, pierwsze piętro, parter, śródmieście. Oferty „Niedrogo" przyjmuje Kurjer. 48052

## b) Zaofiarowane.

**A) Do wynajęcia** eleganckie prywatne mieszkanie umeblowane: 3, 5 pokoi, kuchnia, nowoczesne wygody, 1-e piętro, Ujazdowskie Aleje, blizkość placu św. Aleksandra. Wiadomość: Hortensja 7—21, godzina 12—5. 48231

**Anons.** Sklepy do odstąpienia na placu Teatralnym i Marszałkowskiej. Oferty przymuje Kurjer „Sklepy." 48049

**Do odnajęcia** dla przyzwoitej kobiety od 1 stycznia dwa frontowe pokoje, na 3-m piętrze. Zlew, woda i waterklozet. Tamże może znaleść pomieszczenie, opiekę i konwersację francuzką panienka do lat 14-tu, uczęszczająca na pensję. Widok 12. Wiadomość u stróża. 48199

**Do wynajęcia** 2 pokoje i kuchnia, blizko przystanku Włoch, w kolonji Czechowice. Wiadomość u W-go Bucholca. 47497

**Dla** damy pokój z meblami. Krucza 4, mieszkania 13. 47435

**Do wynajęcia** od 8 stycznia 1895 r. fabryczny lokal, składający się z 6-u obszernych pokojów, na parterze, dom skanalizowany. Wiadomość: Długa № 30, u właścicielki. 47264

**Dworek** przy samem miasteczku Ciechanowcu do odnajęcia z meblami lub bez, wygodnie urządzony, zdatny dla emeryta, pod samym dużym lasem sosnowym. Dowiedzieć się: Włodzimierska 14, u portjera. 47932

**Dla** nauczycielek mieszkanie, całodzienne utrzmanie, pościel, usługa, dziennie, miesięcznie. Szpitalna 3, mieszkania 8. 48156

**Do wynajęcia** pokój przy familji, z usługą i samowarem. Szkolna № 1, m. 8. 48162

**Jest** do odstąpienia lokal fabryczny, składający się z 2-ch dużych sal, oraz jednego oddzielnego pokoju, służącego na kantorek fabryczny, z motorem gazowym o sile 4-ch koni i transmisją. Wiadomość przy ulicy Żelaznej № 89, stróż wskaże. 48061

**Lokal**, plac św. Aleksandra № 2, 1-e piętro, 5 pokoi, kuchnia, przedpokój, balkon, od 1 stycznia. 47976

**Mieszkanie** wynajmę dla przyzwoitej kobiety, każdej chwili. Nowogrodzka 9—23. 48232

**Niedrogo** dla osób przyzwoitych 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, przy placu Wareckim, Świętokrzyzka 25—19. Obejrzeć można od 3—6 po południu prócz świąt i dni przedświątecznych. 48230

**Od** stycznia 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, piwnica, pierwsze piętro, rs. 69 kwartalnie. Lipowa 5, blizko Oboźnej. 47483

**Pokój** od frontu od stycznia, opał, usługa, wspólne wejście, rs. 9. Próżna 7, stróż wskaże. Mogą być meble. 48186

**Potrzebny** pokój dla kobiety inteligentnej, w okolicy placu Teatralnego. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Współlokatorka." 48076

**Pokój** frontowy, duży, umeblowany, z przedpokojem, odnajmę zaraz. Krucza 31, mieszkania 1. 48189

**Pokój** duży, z wspólnym przedpokojem. Niecała 8, m. 12. 48158

**Pomieszczenie** dla młodej osoby, z inteligentnej rodziny. Wspólna 42—17. 48066

**Sklep** z dwoma wystawami, pakamerem i składami, w domu przechodnim pod № 7 przy ulicy Granicznej (bazar), do wynajęcia od 1 stycznia 1895 r., oraz mieszkanie na 1-m piętrze, składające się z trzech pokoi i kuchni. Wiadomość u rządcy tegoż domu. 48008

**Sklep** do wynajęcia. Bednarska № 26. 48053

**Zaraz** do wynajęcia salon o 3-ch oknach, pokój i przedpokój, na biuro lub kantor. Marszałkowska 131; tamże jest do wynajęcia stajnia i wozownia. 48093

**2 pokoje** i kuchnia do wynajęcia za 225, 275, stuterena 7 rs. Marjensztadt № 27, obok Krakowskiego-Przedmieścia. 48054

# Doniesienia rozmaite.

**„Aurora"**, Niecała 11, poleca gorsety pięknego najświeższego fasonu od 3 do 30 rs. jako też hygieniczne i rozmaite leniuszki, sznuruweczki, pasy, sumiennie wykonywane. 47550

**A) Massażystka** M. K. zatwierdzona przez Urząd Lekarski, Krakowskie-Przedmieście 17, m. 6. 46106

**Amatorom** palenia polecam najlepszych marek Cygara, Tytonie, Papierosy oraz galanterję tabaczną solidną możebnie tanio. Łebkowski, Trębacka 11. 45531

**Adres**: Żórawia 4. Mechanik najdokładniej reparuje maszyny do szycia, tanio. 47930

**Akuszerka** przyjmuje panie na słabość bez meldunku, z umieszczeniem dziecka, pokoje oddzielne, radzi w zakresie swej specjalności, cena umiarkowana. Chłodna 8, parter. 48139

**Akuszerka** Majewska przyjmuje na słabość, kurację. Chmielna 32, mieszkania 2. 48105

**Artystycznie** maluję na wszystkich materjałach, tanio. Chmielna 37—24. „Amélie." 48099

**But** stary z prawej nogi, z ostrogą, zaginął. Znalazca zechce oddać do magazynu obuwia J. Marek: Bielańska 22, za Nagrodą rs. 1. 48079

**Dla** oszczędnych pań! Pranie, fryzowanie, farbowanie piór nadzwyczaj tanio. Zielna 41, m. 11, lewa oficyna. 47660

**Dżety** najmodniejszego wyrobu B. Jezierskiej, sprzedają się w magazynie kapeluszy Wojcikowskiej Bracka № 11. Wszelkie obstalunki wykonywa się dokładnie. Ceny przystępne. Tamże koszyczki kwiatowe ładne i tanie są do nabycia. 47542

**Dnia** 10 grudnia wieczorem, zgubiono dewizkę złotą (blok), z brelokami. Łaskawy znalazca raczy odnieść ją na nowy-Świat № 4, m. 5. za nagrodą rs. 5. 48109

**Dobrze** i niedrogo wykonywa roboty stolarskie, reparuję i polituruję meble. Grzybowska 15, m. 11. 48144

**„Exsiccator."** Niszczy grzyb drzewny. Osusza wilgoć. Broszurki bezpłatnie. Ritter. Marszałkowska 111. 47120

**„Facet"** wesoły kalendarzyk Ner-Bucha na 1895 wyszedł powtórnie. Cena kopiejek 20. 48151

**„Gwiazdka."** Paltoty, sukienki, salopki, garniturki poleca w wielkim wyborze magazyn „Irene." Bielańska 21, 1-e piętro. 48090

**Inteligentna** polska rodzina, życząca przyjąć za opłatą na wychowanie dwuletnie dziecko, raczy złożyć ofertę w kantorze Kurjera Warsz. szczegółowo sub „Irena." 47893

**Los** do odstąpienia za zniżoną cenę. Nowiniarska 15, m. 49. 47568

**Losy** do odstąpienia 5-ej klasy. Ul. Topiel № 18, m. 10. 46700

**Losy** odstępuję po zniżonej cenie, wypłacam stawki i większe wygrane. Marszałkowska 89. Skład win. 47773

**Lornetkę** szyldkretową, długą, ażurową zgubiono we wtorek zrana, Marszałkowska róg Żórawiej. Proszę odnieść za nagrodą. Widok 5, m. 6. 48089

**Młoda** mężatka 22-letnia, poszukuje obowiązku za mamkę. Rogatki Mokotowskie № 2. Agnieszka Woszczyk. 47523

**Mamki**! Wybór zdrowych wiejskich mamek poleca biuro rekomendacji. Hoża 11. 47511

**Na** Gwiazdkę wielki wybór cygarniczek i port cigares poleca Łebkowski: Trębacka № 11. 46421

**Na Gwiazdkę.** Tanio pończochy niewypieralne kolorowe 48, fantazyjne 55, skarpetki 35, duży wybór ciepłych pończoch, kamaszy, pończoszek dziecinnych z dubeltowemi kolankami. Marszałkowska 145, m. 26. 48212

**Obiady** prywatne w domu, na miasto. Wspólna 42—17. 48065

**Rzeczywista** okazja! Po zwiniętej fabryce trykotaży do sprzedania w połowie ceny: kaftany wełniane damskie i męzkie, koszulki, pończochy, skarpetki, kamasze wełniane i staniki trykotowe od 1 rs. Zgoda 4, mieszkania 4, 1-e piętro. 48130

**Srebrzenie**, złocenie, niklowanie oraz reparacje i odnawianie wyrobów platerowanych, najtaniej przyjmuje fabryka Groszkowskiego et. Pechkranza, Marszałkowska 13, magazyn Senatorska 32. 45652

**Senatorska** 10. Pralnia nie używająca środków niszczących, pierze bieliznę męzką, damską, koronki, firanki i rozmaite wełny. 48051

**Stenografji** polskiej i niemieckiej najlepszym systemem Gabelsbergera, uczę pojedyńczo lub zbiorowo. Żorawia 28, mieszk. 5, od 3½—5. 47985

**Wyprzedaż.** Szlafroki po rs. 3, bluzki po rs. 1. Chmielna 31, mieszkania 2, pracownia Parter. 48183

**Watę** wszelkiego rodzaju wyrabia i poleca najtaniej K. Mantey: Szpitalna 3. 48129

**Wino** prawdziwie czyste w składzie Erazma Lissnera, Miodowa 6.

**Wino** prawdziwie tanie od 25 kop. do 120 kop. butelka.

**Wino** na lampki 10 kop. Polewka winna 15 kop.

**Wino** grzane z korzeniami 15 kop., Vermuth 15 kop.

**Wino** czyste i tanie w składzie Erazma Lissnera. Miodowa 6. 47782

**W sobotę** 8 grudnia w przejeździe z teatru Małego w Aleje Jerozolimskie, zgubiono lornetkę szylkretową. Uczciwy znalazca odniesie: Aleje Jerozolimskie 82, mieszkania 6, za nagrodą. 47870

**Wyjeżdżając** z Nowo-Zielnej Marszałkowską, Świętokrzyzką, placem Wareckim zgubione zostało futro nurki, z kołnierzem szalowym, kryte czarnem suknem. Znalazca zechce oddać na Nowo-Zielną № 45, do kantoru za wynagrodzeniem rs. 25. 47775

**Zakład** tokarsko-galanteryjny, Skubiński i S-ka, przyjmuje wszelkie reparacje i odnawiania, niedrogo, przerabia, wyściela wszelkie meble; tamże pracownia kamer fotograficznych oraz reparacje. Nowogrodzka 18. 47733

**✱) Kapelusze** gotowe, przerabianie wszelkie czapeczki, mufki fantazyjne, futrzane, przyjmuje do roboty, oraz wyucza strojów gruntownie magazyn: Nowy-Świat 20. Ceny nizkie. 47036

**✱) Księgarnia** Bazewicza, Warszawa, Bracka 8, wysyła wszystkim za nadesłaniem 10-kopiejkowej marki kalendarz ścienny naklejony na tekturę—nienaklejony rozdaje i wysyła bezpłatnie. 48171

**✱✱✱✱✱) Rękawiczki** litewskie damskie wyborowej skóry, kolorowe i czarne, 2-guzikowe 3 pary 150 kop., 3-guzikowe 3 pary 180 kop. Zamszowe damskie doskonale piorące się 3-guz. para 80 kop., 4-guz. para 90 kop., 6-guz. para 115 kop., poleca fabryka Józefa Lukrec: Tłomackie 3. 1427r

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 30 Ноября (12 Декабря) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).